Cena 7 zł
Nr indeksu 35005
PL ISSN 0137-9011

echo KRAKOWA

magazyn

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XXXIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 43 (11837)
Kraków, 1985-03-01, 02, 03, piątek, sobota, niedziela

10 STRON

Dziś obraduje Plenum KK PZPR

DZIŚ w Krakowie pod przewodnictwem I sekretarza KK, JÓZEFA GAJEWICZA, obraduje plenarne posiedzenie KK PZPR, na którym przyjęte zostanie sprawozdanie i inne materiały na Wojewódzką Konferencję Sprawozdawczą.

Sztuczne serca pracują

WASZYNGTON (PAP). Bardzo korzystnie przedstawia się stan trzeciego człowieka ze sztucznym sercem, Murraya Haydona, który może już samodzielnie stać, co przed operacją było w ogóle niemożliwe. Natomiast William Schroeder, który przed 96 dniami otrzymał jako drugi człowiek na świecie sztuczne serce, będzie musiał jeszcze poleżeć w klinice „Humana" co najmniej 2 tygodnie z powodu osłabienia.

Jubileuszowy koncert w sali Hołdu Pruskiego

Capella Cracoviensis gra już 15 lat

Dokładnie przed 15 laty, 28 lutego 1970 roku odbyła się pierwsza próba nowo powstałego wówczas zespołu kameralnego „Capella Cracoviensis". Ojcem i dotychczasowym kierownikiem artystycznym Capelli jest **Stanisław Gałoński.** Przed 15 laty liczący 13 muzyków zespół pracował w ramach Filharmonii Krakowskiej, która od początku jednak zostawiła mu dużą autonomię artystyczną. Od dwu lat Capella jest samodzielną instytucją muzyczną.

W ciągu 15 lat Capella Cracoviensis dała ponad 850 koncertów, poza Polską występując we wszystkich niemal krajach Europy, a także w Stanach Zjednoczonych. Zespół powiększył się dwukrotnie, liczy obecnie 26 instrumentalistów i 14 śpiewaków, którzy poza koncertami utrwalili swój dorobek na 4 płytach długogrających oraz licznych nagraniach radiowych w Polsce, Francji, Berlinie Zachodnim, Holandii, NRD, Jugosławii, USA.

Profil repertuarowy Capelli to ten obszar muzyki, którą rzadko uprawiają duże zespoły symfoniczne. Głównie jest to muzyka historycznie związana z Krakowem

(Dokończenie na str. 2)

40 lat pracy prof. K. Opałka

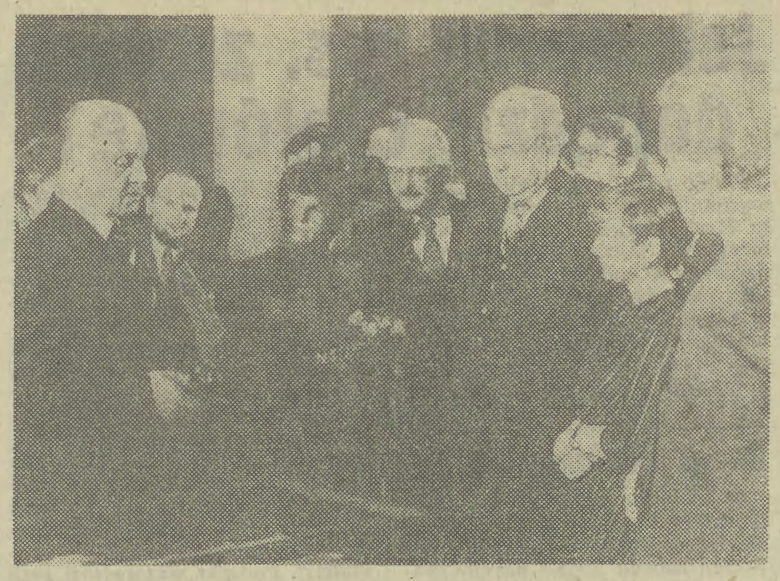

Wczoraj w Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego obchodzono uroczyście 40-lecie pracy naukowej prof. dr. hab. **Kazimierza Opałka.** Z tej okazji otwarta została wystawa dorobku naukowego uczonego, który lata swej pracy poświęcił: historii nauki, teorii i filozofii prawa, metodologii i teorii polityki zaś w ostatnich latach teorii norm. (Na zdjęciu podczas otwarcia.) Profesor posiada w swym dorobku około 250 publikacji w tym wiele książkowych, z czego 80 tłumaczonych na języki obce.

Profesor jest członkiem Polskiej Akademii Nauk — przewodniczącym Komisji Nauk Prawnych, jest naukowcem znanym szeroko poza granicami Polski: przewodniczącym Sekcji Polskiej Międzynarodowego Stowarzyszenia Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej, członkiem Międzynarodowej Akademii Historii Nauki w Paryżu, Serbskiej Akademii Nauk i Sztuk, doktorem h.c. Uniwersytetu w Pecs, korespondentem zagranicznym Instytutu Hansa Kelsena w Wiedniu.

Przez wiele lat profesor był dyrektorem Instytutu Nauk Politycznych, dziekanem, prorektorem.

Podczas wczorajszej uroczystości, która zgromadziła liczne grono naukowców jako pierwszy gratulacje złożył jubilatowi J. M. rektor UJ prof. **Józef Gierowski.** Gratulacje od sekretariatu KK PZPR i I sekretarza przekazał uczonemu sekretarz **Kazimierz Augustynek** (j.r.)

Fot. JADWIGA RUBIŚ

Prymas Polski w Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). Uroczysta msza w katedrze westminsterskiej w Londynie uczciła 1100 rocznicę śmierci św. Metodego. W mszy, celebrowanej przez arcybiskupa Westminsteru, kardynała Basila Hume, uczestniczyło 3 kardynałów i kilkudziesięciu biskupów z różnych krajów Europy, w tym prymas Polski, kardynał Józef Glemp. Udział w uroczystej mszy w katedrze westminsterskiej był głównym punktem 10-dniowej wizyty duszpasterskiej, jaką prymas Polski składa w W. Brytanii. W homilii wygłoszonej podczas nabożeństwa kardynał Glemp podkreślił zasługi Polski w chrystianizacji Europy. Mówił też o cierpieniach Polaków podczas II wojny światowej, 6 milionów ludzi, którzy ponieśli śmierć w latach wojny i walkach polskich żołnierzy na wszystkich frontach.

ZE ŚWIATA

SEKRETARZOWI generalnemu KC KPZR, Konstantinowi Czernience wręczono wczoraj w Moskwie mandat deputowanego do Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej.

PO PRZYLOCIE do Hiszpanii minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko spotkał się z premierem Felipe Gonzalesem.

W DZIEŃ po debacie w Bundestagu nad przedłożonym przez kanclerza „Raportem o stanie narodu w podzielonych Niemczech", przywódca socjaldemokratycznej opozycji, H. J. Vogel, zarzucił H. Kohlowi „przeraźliwą dwulicowość" wobec problemu polskiej granicy zachodniej.

LIBAN wezwał Radę Bezpieczeństwa ONZ do skłonienia Izraela, aby natychmiast zaniechał „rzezi wojskowej" w Libanie Płd. i całkowicie wycofał swe siły z terytoriów okupowanych.

RZĄD Nikaragui ogłosił, że wycofa stu „instruktorów kubańskich" oraz zamrozi import broni, aby w ten sposób ułatwić osiągnięcie celów propagowanych przez grupę z Contadory.

PREMIER Nowej Zelandii, D. Lange, przebywający z wizytą w W. Brytanii, oskarżył USA o próbę obalenia jego rządu.

W Teatrze „Miniatura"

Polska prapremiera sztuki A. Kazancewa

Na scenie Teatru „Miniatura" trwają ostatnie próby przed sobotnim, prapremierowym spektaklem sztuki radzieckiego autora **Aleksieja Kazancewa „Zanim się przerwie srebrny sznur".** Kazancew jest reprezentantem średniego pokolenia pisarzy radzieckich (urodził się w roku 1946), a jego twórczość zdobyła sobie uznanie również poza jego krajem rodzinnym. Znany i u nas „Stary dom" wystawiono niedawno na Broadwayu.

Najnowsza sztuka Kazancewa nawiązuje do tradycji dramatu Czechowowskiego, ukazuje ludzi poszukujących wartości, wyraża moralny niepokój przenikający bohaterów, mówi o śmierci, miłości, zdradzie i samotności.

Krakowski spektakl „Zanim się przerwie srebrny sznur" (przekład **Aliny Lenczewskiej**) reżyseruje **Mikołaj Grabowski,** scenografię przygotowała **Anna Sekuła,** muzykę — **Józef Rychlik.** Na scenie zobaczymy **M. Darecką, J. Łagodzińską, H. Wiśniewską, H. Krzyskiego, K. Jędryska, J. R. Nowickiego, G. Matysika, J. Wójcickiego.**

ZJEDNOCZONE PRZEDSIĘBIORSTWA ROZRYWKOWE
Oddział w Krakowie zapraszają w dniach:
9 marca, o godz. 17 i 19 do Hali „Korony" w Krakowie
10 marca, o godz. 16 i 18 do MDK w Myślenicach
11 marca, o godz. 17 i 19 do Hali Sportowej w Skawinie
na program „KACHUCH SZOŁ"
czyli absurdalne pomysły, premierowe piosenki, których nie usłyszysz w radio i TV, w programie ANDRZEJA JANECZKO
Sprzedaż biletów w „Filmotechnice" ul. Krzyża 5, tel. 22-89-45 oraz w Dziale Organizacji Imprez, tel. 21-09-68, 22-47-20 Kraków, ul. Floriańska 15, I p., w Myślenicach — kasa MDK, w Skawinie — Hala Sportowa.
K-1753

Dezinformacja z centralnej prasy

Koks pakowy w Skawinie?

W „Kurierze Polskim" z 27 lutego oraz w „Polityce" z 2 marca przeczytać można informacje o podjęciu w Zakładach Metalurgicznych „Skawina" produkcji koksu pakowego. Autor z „Polityki" kryjący się pod kryptonimem (Bi-Z) powołuje się na doniesienie PAP, dziennikarze z „Kuriera" (Tro) i (raw) cytują wypowiedź dyrektora z Departamentu Ochrony Środowiska Naturalnego Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, **Wojciecha Lewczyńskiego,** który miał im powiedzieć:

— W Skawinie nie będzie koksowni. Koks pakowy uzyska się w wyniku kalcynacji (prażenia) koksu naftowego importowanego z Rumunii. Proces technologiczny nie powinien być w żadnym przypadku uciążliwy dla środowiska.

Rozmawialiśmy z dyrektorem Lewczyńskim. O „Kurierowych" rewelacjach dowiedział się dopiero od dziennikarza „Echa". Zapewnił, że do redakcji wysłane zostanie sprostowanie, bowiem w istotny sposób przekrę-

(Dokończenie na str. 2)

Było to 1 marca

● **W 1913 r.** urodził się **Jan Bolesław Ożóg,** znany poeta i prozaik działający w Krakowie, wyznawca tzw. autentyzmu.

● **W 1954 r.** przeprowadzona została amerykańska próba bomby wodorowej („H").

Było to 2 marca

● **W 1915 r.** urodziła się **Helena Wolff** (pseud. „Doktor Anka"), lekarka, działaczka ruchu młodzieżowego, oficer AL, szef służby sanitarnej w Obwodzie Kieleckim, brała udział w licznych akcjach bojowych AL. Jej imię nosi szpital w Krakowie.

● **W 1982 r.** Komisja Wspólna Przedstawicieli Rządu i Episkopatu powitała z zadowoleniem oznaki stabilizacji społeczno-politycznej w kraju.

Było to 3 marca

● **W 1912 r.** zmarł w Krakowie w wieku 77 lat **Aleksander Stopczański,** chemik fizjolog, profesor UJ, członek PAU, autor wielu prac naukowych.

● **W 1977 r.** Rada Państwa ratyfikowała pakty praw człowieka. (l-k)

Miss w opałach

Nie przebrzmiała jeszcze afera związana z detronizacją pierwszej czarnoskórej miss USA — Vanessy Williams, a już szykuje się następny skandal tego rodzaju, tyle że we Francji. Jak pamiętamy, 21-letnia amerykańska piękność zmuszona została do abdykacji w połowie ub. roku, po 10 miesiącach panowania, gdy na 10 stronach osławionego magazynu „Penthouse" ukazały się jej erotyczne zdjęcia solo i w scenach z inną modelką, dla odmiany jasnoskórą. I choć zdjęcia przesadnie wyuzdane nie były, wstrząśnięte nimi kierownictwo konkursu na miss USA podjęło błyskawiczną decyzję o odebraniu korony. Zupełnie podobnie toczy się kariera najpiękniejszej panienki Francji — Isabelle Chandieu (na zdjęciu), której roznegliżowane fotosy ucieszyły oczy czytelników magazynu „Lui". Zdjęcia wspaniale opalonej, ciemnowłosej osiemnastolatki, wykonane w pięknych, naturalnych plenerach, nie mają takiego podtekstu erotycznego, jak fotosy jej amerykańskiej poprzedniczki, ale z racji dość rygorystycznych regulaminów konkursów na miss, które stanowią, że wyróżnione tytułami panienki powinny cieszyć się nieskazitelną opinią przez cały okres panowania, wywołały również duże poruszenie. I choć organizatorzy nie zareagowali tak błyskawicznie, jak ich koledzy zza Oceanu, to jednak francuska prasa spodziewa się rygorystycznych sankcji. Jakby się jednak sprawa nie skończyła, nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju afery stanowią na Zachodzie znakomitą reklamę, o czym świadczą także dalsze losy Vanessy Williams, obecnie jednej z najbardziej, wziętych i najlepiej opłacanych modelek w USA. (l-k)

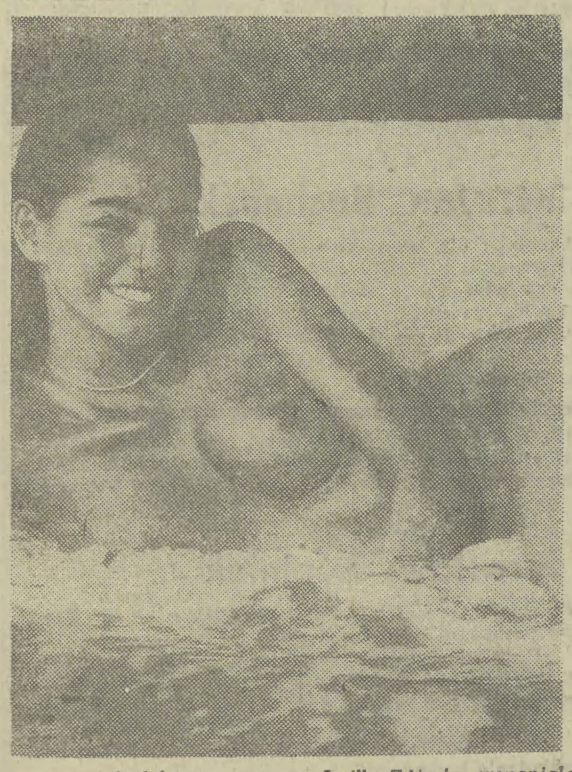

Fot. PARIS MATCH

Jeden z ostatnich szukalszczyków...

W Pałacu Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych otwarta została wystawa malarstwa **Franciszka Fronczka** (artysty związanego ze szczepem „Rogate Serce" Kazimierza Szukalskiego), który wraz z grupą studentów Krakowskiej Akademii w 1929 roku relegowany został z uczelni i wstąpił do „Twórcowni" Kazimierza Szukalskiego. Oni to pod wpływem dzieła swego mistrza „Atak Kraka" uznali, że kultura nasza od przyjęcia chrześcijaństwa znalazła się pod obcymi wpływami, stąd nawrót do mitologii Słowian, Światowida, nawet w pseudonimach artystycznych jak w wypadku Franciszka Fronczka — Słącesław z Żołyni. Żołynia to

(Dokończenie na str. 2)

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem zatoki niżowej z frontem ciepłym. Zachmurzenie duże, okresami słabe opady śniegu lub marznącej mżawki, powodującej gołoledź. Okresami mgła. Temp. min. nocą —5, maks. dniem +3 st. C. Wiatr słaby. Dziś rano wilgotność powietrza wynosiła 88 proc. Przewidywane stężenie dwutlenku siarki na obszarze śródmieścia osiągnie od 0,21 do 0,25 mg/m³, tj. od 60 do 71 proc. wartości dopuszczalnej, która wynosi 0,35 mg/m³. W ciągu następnej doby ocieplenie.

z dalekopisu

● **W San Francisco zmarła 80-letnia kobieta Anne Asaro, która wiosną zaraziła się wirusem choroby AIDS podczas transfuzji krwi po przebytej operacji. W USA już 115 osób otrzymało tego wirusa podczas przetaczania krwi.**

● Bojownicy Frontu Polisario dokonali ataku na pozycje wojsk marokańskich w pobliżu kopalń fosforytów w Bu-Kraa, eliminując z walki 109 żołnierzy.

● **W Belgii zakończył się proces przeciw sadystycznemu małżeństwu, które zamęczyło na śmierć 9-letniego chłopca z Zairu, wziętego „pod opiekę". Sąd orzekł karę śmierci dla obojga.**

● Komisja dochodzeniowa parlamentu hiszpańskiego odrzuciła przypuszczenia jakoby socjalistyczny premier Hiszpanii, Felipe Gonzalez otrzymał pieniądze od zachodnioniemieckiego koncernu Flicka.

● **Do mieszkania nowojorskiej dzielnicy Brooklyn wdarło się kilku uzbrojonych osobników, otwierając ogień do obecnych tam 12 osób. 3 osoby zginęły, a 7 odniosło obrażenia.**

● 6 osób zginęło, a 70 zostało rannych w wyniku 2 karamboli, w których zderzyło się we mgle aż 300 pojazdów na autostradach przebiegających w pobliżu Kolonii.

● **Nie zidentyfikowany zamachowiec zastrzelił przedstawiciela władz Soyapango, miasta w pobliżu stolicy Salwadoru, 42-letniego Oscara Antonio Canalesa Rubio.**

● Tureckie siły bezpieczeństwa dokonały w prowincji Hatay masowych aresztowań wśród osób podejrzanych o działalność terrorystyczną i przynależność do organizacji lewackich i skrajnie prawicowych.

● **W centrum Madrytu, w siedzibie biura podróży, eksplodował potężny ładunek wybuchowy. Rannych zostało 5 osób. Sprawców wybuchu nie ujęto.**

● Mgła, która spowiła rejon Antwerpii, spowodowała karambole, w których rozbiło się 200 samochodów. Zginęła 1 osoba, a 22 zostały ranne.

● **W ub. roku w więzieniach RPA wykonano 115 wyroków śmierci. Wśród skazanych 88 osób to Murzyni.**

● Fala grypy ogarnęła Austrię. W samym Wiedniu przechodzi tę chorobę ok. 40 tys. osób. W wiedeńskich szkołach rośnie z dnia na dzień absencja.

● **Pasterz z północnomongolskiego Ajmaku Chubsugulskiego jednym wystrzałem zabił 3 wilki, kiedy drapieżniki wczepiły się kark jednej owcy.**

ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA

Jutro i pojutrze odbędą się kolejne — dodajmy: bardzo ciekawe — spacery po starym i nowym Krakowie. Na uczestników naszej akcji czeka odznaka **Przyjaciela Krakowa.** Zapraszamy!

SOBOTA, 2 BM.

◆ Jedna trasa dla wszystkich **— ZWIEDZAMY KOMBINAT IM. LENINA** — zbiórka koło głównej bramy HiL: dla osób, które wykupiły karnety od nr 1 do 100 o godz. 8.50; dla osób z dalszymi numerami karnetów o godz. 14.50. Kombinat będziemy zwiedzać autokarami; zobaczymy m. in. wydziały Huty takie, jak: wielkie piece, stalownia konwertorowo-tlenowa, walcownia slabing, ocynownia i ocynkownia.

NIEDZIELA, 3 BM.

◆ **Odznaka brązowa — DROGA KRÓLEWSKA — zbiórka między godziną 10.00 a 11.00;** przejdziemy spacerem od Barbakanu ulicą Floriańską, Rynkiem Głównym, ulicami Grodzką i Kanoniczą, trasą, którą dawniej przybywały oficjalne delegacje na Zamek Królewski na Wawelu.

◆ **Odznaka srebrna — SZPITALE W KRAKOWIE — zbiórka, między godziną 12.30 a 13.00;**

(Dokończenie na str. 2)

W zespole „Perspektywa" Piotr Szulkin reżyseruje film o tematyce science fiction pt. „Gu-gu". Bohater Scop (Daniel Olbrychski) zostaje wysłany z Ziemi na inną planetę. W filmie gra wielu znakomitych aktorów — Bożena Dykiel, Dorota Stalińska, Katarzyna Figura, Jerzy Stuhr, Jan Nowicki, Mariusz Benoit. Operatorem jest Edward Kłosiński, scenografię zaprojektowała Halina Dobrowolska. Na zdjęciu: K. Figura, D. Olbrychski i P. Szulkin podczas realizacji filmu.

CAF — Rozmysłowicz

RADA PAŃSTWA postanowiła zwołać dziesiątą sesję Sejmu VIII kadencji z dniem 4 marca 1985 r. Na wczorajszym posiedzeniu Rada Państwa rozpatrzyła i przyjęła: projekt ustawy o Prokuraturze PRL, który postanowiła przedstawić Sejmowi, informację o działalności Sądu Najwyższego w 1984 r. wraz z wnioskami dotyczącymi kierunków jego pracy w 1985 r., a także sprawozdanie z działalności Głównego Urzędu Kontroli Publikacji i Widowisk za rok 1984. Mianowano Mieczysława Rysińskiego na stanowisko ambasadora PRL w Republice Nikaragui. Ma on 55 lat, i obecnie jest zatrudniony w MSZ na stanowisku konsultanta.

OD CHWILI wejścia w życie ustawy o związkach zawodowych, każdego niemal miesiąca wstępowało do nowych struktur związkowych 70—90 tys. osób. W styczniu br. szeregi związkowe wzrosły o blisko 100 tys. osób. W sumie blisko 50 proc. zatrudnionych w sektorze uspołecznionym to członkowie odrodzonego ruchu zawodowego.

Z KRAJU

PRODUKCJA w kopalniach i elektrowniach przebiegała w styczniu i lutym bez większych zakłóceń. W sumie od początku roku górnicy wydobyli 31,5 mln ton węgla kamiennego. Średnio w dni robocze (od poniedziałku do piątku) dostarczają oni ponad 635 tys. ton węgla, tj. o 3 tys. ton dziennie więcej niż przed rokiem. W soboty średnio 615 tys. ton.

WCZORAJ zakończył wizytę w Polsce sekretarz generalny Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhal, któremu towarzyszył członek BP, sekretarz KC PPK, Domingos Abrantes. W toku wizyty uzgodniono program współpracy międzypartyjnej na rok 1985.

PAPIEŻ Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej ks. mgr. Romana Adama Marcinkowskiego, kierownika Wydziału Katechetycznego Kurii Biskupiej w Płocku, ustanawiając go biskupem pomocniczym Diecezji Płockiej, oraz ks. prof. dr. Henryka Muszyńskiego, dziekana Wydziału Teologicznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, ustanawiając go jednocześnie biskupem pomocniczym Diecezji Chełmińskiej.

Zdobywamy Odznakę

(Dokończenie ze str. 1)

podczas wycieczek dowiemy się m. in. o najstarszym szpitalu w naszym mieście, który mieścił się przy dzisiejszym placu św. Ducha, przejdziemy także ul. Kopernika, przy której znajduje się wiele klinik Akademii Medycznej.

◆ **Odznaka złota — HISTORIA TEATRU KRAKOWSKIEGO — zbiórka między godziną 9.00 a 9.30.**

Miejsce zbiórek na powyższe trasy: Rynek Główny, koło wejścia do biura „Wawel-Touristu" w Sukiennicach.

◆ **Odznaka złota z pawim piórem — odczyt dra Jacka Purchli pt. „Architektura krakowska przełomu XIX i XX wieku" — zbiórka o godzinie 10.30 w auli Collegium Witkowskiego, ul. Gołębia 13.**

UWAGA: W sobotę 16 bm. urządzamy wyjazd autokarami do Pieskowej Skały. Orientacyjny koszt wycieczki 150 zł. Zgłoszenia od 4 do 8 bm. w biurze Koła Grodzkiego PTTK, ul. Warszawska 11, w godzinach 14—18. (kas)

Sesja zwyczajna w PAN

Jak za 30 tys. złotych dopędzić czołówkę?

Podczas sesji zwyczajnej Zgromadzenia Ogólnego PAN Oddziału Krakowskiego, prof. dr **Włodzimierz Ostrowski**, sekretarz naukowy Oddziału, przedstawił sprawozdanie z działalności tej placówki w roku 1984. W roku ubiegłym Akademia osiągnęła najwyższą liczbę członków, jaką notowano od początku jej istnienia — 32 członków rzeczywistych i 35 korespondentów. PAN jak podkreślono w sprawozdaniu, boryka się od kilku lat z poważnymi kłopotami finansowymi. Wiążą się one przede wszystkim z uzyskiwaniem funduszy na prowadzenie badań naukowych. **Rocznie komisje naukowe otrzymują zaledwie 30 tys. zł na tego typu działalność.**

W sprawozdaniu zwrócono także uwagę na pogłębiające się trudności wydawnicze PAN. Miłym akcentem ubiegłego roku było przyznanie nagrody redakcji „Kuriera Polskiego" i „Problemów" — serii „Nauka dla wszystkich". Podczas wczorajszej sesji prof. dr **Jerzy Haber** wygłosił także referat na temat „Chemia a kształt współczesnej cywilizacji". (kk)

Uwaga mieszkańcy Skawiny

W związku z kontrolą kompleksową miasta i gminy Skawina, wiceprezydent m. Krakowa — **Jan Nowak** będzie przyjmował w dniu 4 marca br. (w godzinach 15.00—17.00) w urzędzie MiG w Skawinie, obywateli w sprawach dotyczących funkcjonowania lokalnej administracji oraz gospodarki, a także skarg i wniosków.

Życie Literackie

Naukowcy radzieccy twierdzą, że natura wbudowała nam zegar genetyczny, nakręcony na sto sześćdziesiąt lat życia", amerykańscy, że istota ludzka mogłaby żyć nawet tysiąc czterysta lat". Jakie mamy szanse, aby powszechnie osiągać granice przynajmniej stu lat? Odpowiedź znajdzie czytelnik w publikacji **Stanisława Ramsa**, która otwiera najnowszy numer „ŻL".

Andrzej Niewiadomski w obszernym szkicu „Ojciec polskiej fantastyki" kreśli sylwetkę **Antoniego Langego.**

Nie pomyliliśmy się anonsując w ubiegłym tygodniu prawdziwy bestseller — pierwszy odcinek obszernych fragmentów drugiego tomu pamiętnika **Artura Rubinsteina.** W odcinku drugim przeczytać można m. in. o romansie Rubinsteina ze słynną śpiewaczką Gabrielą Besanzoni.

Poza tym **Barbara Seidler** informuje o zakończeniu głośnej kiedyś sprawy Macieja Szczepańskiego, **Karol Toeplitz** o podatku wyrównawczym, a **Janusz L. Sobolewski** o pracownicy, która ukradła dwie kostki twarogu i co z tego wynikło.

Dezinformacja

(Dokończenie ze str. 1)

cona została jego wypowiedź. Produkcja koksu pakowego z naftowego jest bowiem technologicznie niemożliwa. To tak, jakby ktoś w wyniku prażenia kaszy manny chciał uzyskać kaszę perłową.

Powstaje natomiast w Skawinie (o czym pisaliśmy niedawno) linia kalcynacji koksu naftowego, z którego produkować się będzie niezbędną dla huty aluminium w Koninie, masę anodową. Niestety, ta produkcja jest uciążliwa dla środowiska, choć mniej niż wytwarzanie koksu pakowego, wbrew kolejnemu stwierdzeniu „Kuriera" i dlatego Wydział Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej i Geologii Urzędu Miasta Krakowa ograniczył jej wielkość do 40 tys. ton rocznie. (kg)

Prezes PAN gościem „Aury"

Wczoraj prof. **Jan Kostrzewski** spotkał się z kolegium redakcyjnym i członkami Rady Programowej „Aury". Gość redakcji przedstawił założenia programowe i stan przygotowań do III Kongresu Nauki Polskiej. Kongres, który odbędzie się pod koniec października w Warszawie, będzie miał charakter roboczy. Podsumuje dyskusję wszystkich ośrodków naukowych w kraju i podejmie odpowiednie uchwały.

Prof. **Roman Ney**, kierujący pracami Kongresu, rozwinął wypowiedź prof. Kostrzewskiego o szczegóły dotyczące ochrony i kształtowania środowiska. Spośród różnych koncepcji przeważyła zasada włączenia spraw ekologicznych do wszystkich sekcji problemowych, niezależnie od tego, że będą one przedmiotem odrębnego omówienia. Większość uczestników spotkania, a zwłaszcza prof. **Tadeusz Wojtaszek**, przewodniczący Komitetu Zagospodarowania Ziem Górskich PAN, poparli to stanowisko.

Kontynuacją powyższej dyskusji będą artykuły problemowe w kolejnych numerach „Aury".

Żeby nie zalało

Z uwagi na postępujące roztopy, Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Krakowie zwraca się do administracji budynków o szybkie i skuteczne spowodowanie odkrycia spod warstwy lodu i śniegu kratek wodościekowych, znajdujących się w jezdni.

Niezwłoczne wykonanie tych prac jest niezbędne w celu ułatwienia spływu gromadzącej się wody. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości w funkcjonowaniu wodościeków, prosimy poinformować dyspozytora pod numerem telefonu 22-92-05.

co słychać...

Widelec wykonany z ości ryb oraz saksofon dla dwóch muzyków, to dwa spośród wielu dziwnych eksponatów, zaprezentowanych na zorganizowanych w Norymberdze targach wynalazków...

Wielu ludzi, w tym także absolwentów studiów dziennikarskich, sądzi, że informacja to są te krótkie kawałki w gazetach i czasopismach a publicystyka — te długie. W związku z tym ludzie, którzy chcą być poinformowani a nie chcą być pouczani, czytają teksty krótkie a opuszczają długie. Tymczasem najskuteczniejszą propagandę robi się właśnie przez dobór i zestaw informacji. Prawdziwe mistrzostwo osiągnął w tym „TYGODNIK POWSZECHNY", którego rubryka informacyjna „Obraz tygodnia" więcej mówi o poglądach redakcji niż długie, dostojne artykuły. Na przykład króciutka informacja z numeru 9: *Mimo obowiązywania ustawy antyalkoholowej sprzedaż napojów alkoholowych w ciągu trzech kwartałów 1984 roku wzrosła o 5,9 proc.*

Mówiąc inaczej: wasza ustawa jest świstkiem papieru. Smutne i prawdziwe. Ale nie do końca. Trzeba byłoby do tej informacji dodać kilka słów: sprzedaż napojów alkoholowych wzrosła mimo powszechnych apeli Kościoła o trzeźwość i organizowanych przez duchowieństwo akcji antyalkoholowych. Taka informacja byłaby prawdziwą i smutną refleksją wynikającą z troski o los narodu. A wyszła jeszcze jedna szpilka wsadzona władzy.

Kiedy jedni rozprawiają o samorządności inni już instruują, jak się samorządzić. W „ŻYCIU GOSPODARCZYM" 5 odcinek dodatku pod tytułem „Samorząd i Życie" — praktyczne rady jak organizować pracę samorządów zakładowych oraz doświadczenia samorządów już działających. Na górze motto z wypowiedzi Władysława Baki: *Więcej odwagi w egzekwowaniu prawa,*

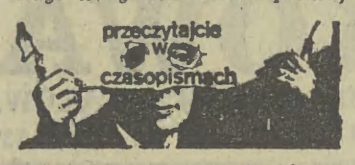

nie dajcie się zepchnąć do funkcji opiniodawczych.

Tych, którzy nie lubili w szkole matematyki zainteresuje z pewnością artykuł magistra **Sławomira Wereńskiego** pt.: **„Paszkwil na nieskończoność"** w styczniowym (tak się ukazują) numerze **„PROBLEMÓW".** Autor twierdzi, że matematyka oparta na zbiorze liczb naturalnych od 1 do nieskończoności nie przystaje do rzeczywistości. No proszę! Przecież zawsze się w szkole wiedziało, że „matma" to przedmiot oderwany od życia. Ale nie cieszmy się. Magister Wereński nie postuluje zlikwidowania matematyki: *Jeżeli empirycznie okaże się, że świat ma istotnie naturę „ziarnistą", ograniczoną i składa się tylko ze skończonych zbiorów elementów to właściwszą dla niego będzie takaż (ziarnista i skończona) struktura matematyczna.*

W **„POLITYCE"** listy za i przeciw sprowokowane telewizyjnym programem „Sekscesy". Protestują „kobiety i matki", obywatel z Poznania w imieniu tamtejszych homoseksualistów *zgłasza ostry protest przeciw pokazywaniu rozebranych kobiet. Demoralizujecie nam młodych chłopców.*

Większość telewidzów jednak popiera. Za kasetę z filmem o meczu tenisowym dwóch gołych panienek oferowano nawet odkurzacz Predom-Polar typ 95 i mikser.

W dziennikach i czasopismach artykuły ukazujące skutki gospodarcze wyjątkowo mroźnej i śnieżnej zimy. Ale jak tu poważnie rozmawiać, kiedy przyjdzie taki Passent i wyśmieje:

Zima tego roku może i kosztowna, jak wypominają gazety, ale za to jaka piękna. Śnieg otula białą pierzyną domy, drzewa oraz ulice i ciągle pada — biały, puszysty, dorodny.

ZASTĘPCA

Jubileuszowy koncert

(Dokończenie ze str. 1)

oraz cały dorobek światowej kameralistyki. Capella propagując muzykę kameralną i dawną muzykę polską stała się organizatorem dwu znaczących festiwali muzycznych — Muzyki Dawnej w Starym Sączu i Muzyka w Starym Krakowie.

Wczoraj w Sali Hołdu Pruskiego Capella Cracoviensis wystąpiła z niezwykle ciekawym koncertem na program którego złożyły się utwory Haydna (Symfonia nr 91 Es-dur) Adriano Banchieriego (Barca di Venetia per Padova), J. S. Bacha (Koncert na 2 skrzypiec d-moll) oraz **polskie prawykonanie Koncertu na altówkę i orkiestrę kameralną Krzysztofa Pendereckiego.**

Solistą koncertu był jeden z najwybitniejszych radzieckich skrzypków i altowiolistów **Grigorij Żyslin** oraz grający na skrzypcach **Mieczysław Szlezer.** Koncert prowadził Stanisław Gałoński, a fragmenty tekstu utworu Banchieriego tłumaczone przez L. J. Kerna recytował **Andrzej Buszewicz.**

Wielkie zainteresowanie melomanów koncertem skłania Capellę do powtórzenia go w dniu 5 marca br. również w Sali Hołdu Pruskiego.

Uczestnicy tego i wszystkich poprzednich koncertów Capelli z pewnością tak jak i my życzą jej wielu kolejnych artystycznych dokonań. (e)

Jeden z ostatnich

(Dokończenie ze str. 1)

rodzinna miejscowość artysty na Rzeszowszczyźnie. Ślubował wówczas nie opuszczać wsi i po dzień dzisiejszy mieszka i tworzy we wsi koło Łańcuta.

Obecnie minęło 55 lat od kiedy pierwszy raz publicznie wystawiał swe obrazy w Krakowie. Jego wernisaż w Pałacu Sztuki był okazją do spotkania członków Szczepu, a jest ich wraz z autorem trzech: szczepowy **Marian Konarski i Czesław Kiełbiński.** Franciszek Fronczek występując w chłopskiej sukmanie z emblematem „Rogatego Serca" dzielił wśród przybyłych obrzędowy kołacz z symbolicznym drzewem życia, na szczycie którego siedział ptak. Wszystko to traktując jako symbole mitologii, której ilustrowaniu jest wierny w swej twórczości artystycznej. (j.r.)

GOŚCILIŚMY W KRAKOWIE

W Krakowie gościła ostatnio delegacja Centralnego Urzędu Statystycznego i Ministerstwa Finansów Wietnamskiej Republiki Socjalistycznej, której przewodniczył **LE BA THUY**, wiceminister finansów oraz **DAO VAN TUYEN**, wiceprzewodniczący delegacji, II sekretarz ds. inwentaryzacji CUS.

Delegacja interesowała się przeprowadzoną ostatnio w Polsce przeceną środków trwałych. Przeprowadziła rozmowy w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym oraz w Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury im. St. Szadkowskiego i Zakładzie Doświadczalnym Instytutu Zootechniki w Balicach. (a)

Ogłoszenia ekspresowe

ZAKŁAD stolarski Ryszard Klasa, Czernichów 272 (za Liszkami) — ogłasza sprzedaż meblościanek matowych w stylu retro z rzeźbą i w połysku oraz przyjmuje zamówienia na meble. g-46153

MIESZKANIE 4-pokojowe, rozkładowe, blisko centrum — zdecydowanie sprzedam. Oferty 50968 „Prasa" Kraków. Wiślna 2.

VIDEO Orion 201, deck Tensai 819, wanna żeliwna, flizy — sprzedam. Tel. 22-10-49. g-51099

NAMIOT Safari-4 oraz sprzęt stereofoniczny — sprzedam. Tel. 33-29-14.

PIANINO — sprzedam. Tel. 66-40-05.

SUKNIE ślubne i okazyjne poleca nowo otwarta pracownia — Kraków, ul. Bohaterów Stalingradu 28.

WIEŻĘ Sharp — sprzedam. Tel. 33-50-84. g-51049

PRACOWNIKA ze znajomością szewstwa — przyjmę „Chodaczek". Kraków, tel. 22-31-51. g-51333

COCKER spaniele — sprzedam. Nawojki 6—8/106. g-51282

MAGIEL elektryczny posiada wolne moce przerobowe — możliwość transportu. Kraków, ul. N. Krupskiej 19. g-51261

KOŻUCH męski — sprzedam. Kraków, Majora 12 m 60, po godz. 15. g-51411

POMOC do dwojga dzieci potrzebna od zaraz. Tel. 66-38-53, po południu.

WIELICZKA — Pani do 2-letniego dziecka na kilka godzin — potrzebna. Tel. 78-19-28. g-51293

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Tel. 11-40-62. g-51543

CUKIERNIA „Puchatek" Kraków, ul. Na Kozłówce 24, zatrudni mistrza lub czeladnika cukierniczego oraz pomoc — ukończone 18 lat. g-51535

ZAGINAŁ 2-letni wilczur „Bart" maści czarnej, dołem podpalany. Za wskazanie miejsca pobytu lub doprowadzenie nagroda — Nowa Huta, os. Na Lotnisku 20/64, tel. 48-54-40.

TIUL zagraniczny — sprzedam. Tel. 48-43-12. g-51518

FLIZY, terakotę układa Król, tel. 55-34-74. g-51520

BŁAM karakułowy, czarny, łapki — sprzedam. Racławicka 43 (15—18).

MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania. Tel. 66-90-38. g-51521

LODÓWKĘ Donbas — sprzedam. Tel. 22-25-38. g-51499

POSZUKUJE mieszkania. Tel. 11-78-06.

VIDEO, radiomagnetofon Sharp — sprzedam. Os. Jagiellońskie 23/51. g-51601

MINI-wieżę 8010, srebrną, „Unitry" — sprzedam. Wiadomość: os. Szkolne 23/7. g-51579

NOWY overlock 4-nitkowy, prod. RFN „Victoria" — sprzedam. Kraków, tel. 66-32-93. g-51610

DWA pokoje z kuchnią do wynajęcia. Kraków, ul. Szumca 11. g-51622

POSZUKUJĘ garsoniery Czynsz płatny za rok z góry. Tel. 48-10-09.

SYPIALNIĘ — sprzedam. Tel. 21-14-18. g-51607

AUTOMAT do lodów włoskich, prod. NRD — sprzedam. Zabierzów, os. Sienkiewicza 5/12, tel. 409. g-51606

OD NIEDZIELI

Można by sobie życzyć, aby bardzo już bliskie rokowania rozbrojeniowe przebiegały w tak dobrej atmosferze, jak rozmowy radzieckiego ministra spraw zagranicznych z Papieżem. Blisko 2-godzinną audiencję wypełniły m. in. tematy związane z wysiłkami na rzecz zapobieżenia wyścigowi zbrojeń na Ziemi i w kosmosie oraz utrwalania pokoju, które obu stronom bardzo leżą na sercu. Niestety, niewiele przesłanek może wskazywać, by to życzenie mogło się spełnić. W czasie obiadu, wydanego na cześć radzieckiego gościa przez ministra Andreottiego na zakończenie rozmów z włoskimi politykami, Andriej Gromyko jednoznacznie stwierdził, iż nie ma złudzeń co do tego, że rokowania w Genewie będą łatwe, choć strona radziecka „zamierza uczciwie przebyć swój odcinek drogi prowadzącej do rozwiązań możliwych do wzajemnego przyjęcia".

Przedstawiciele amerykańskich władz też od czasu do czasu deklarują „rozpatrzenie wszelkich propozycji zgłoszonych przez Związek Radziecki", jednak tym oświadczeniom towarzyszą działania wskazujące, że Pentagon ani myśli rezygnować z planów militaryzacji kosmosu. Rzymskie przemówienie min. Gromyki zbiegło się w czasie z wypowiedzią szefa programu realizacji tzw. „inicjatywy obrony strategicznej", generała Abrahamsona, który w komisji sił zbrojnych Izby Reprezentantów oświadczył, iż „USA będą kontynuowały badania związane z tą inicjatywą", określaną powszechnie w publicystyce międzynarodowej mianem „gwiezdnych wojen". Podobnie jak kilka dni wcześniej sam prezydent Reagan oraz szef Pentagonu, Weinberger, Abrahamson starał się przekonać kongresmenów, iż tylko realizacja tych planów może uchronić świat przed wojną nuklearną.

Uzasadnione obawy

Zupełnie odmiennie patrzy na ten problem Związek Radziecki, który ma pełne prawo sądzić, iż strona przeciwna dąży nie tyle do uchronienia świata przed nuklearną zagładą, ile do uzyskania przewagi wojskowej. 3,7 mld dolarów, jakie rząd USA planuje wydać na kosmiczne zbrojenia w roku finansowym 1986, trzykrotnie więcej niż w tym roku, świadczy, iż Waszyngton pragnie wykorzystać czas genewskich rokowań na takie zaawansowanie swych planów, by postawić Moskwę przed faktami dokonanymi. Tak zresztą ocenia się również amerykańskie poczynania w Europie Zachodniej, gdzie odzywa się bardzo wiele głosów krytycznych. W tym tygodniu warto odnotować opinię prof. Petera Starlingera, zachodnioniemieckiego uczonego i działacza społecznego, który jest zdania, że niebezpieczne plany Waszyngtonu nie tylko mogą zainicjować nowy wyścig zbrojeń, ale wręcz stać się przyczyną wybuchu konfliktu międzynarodowego na skalę dziś niewyobrażalną.

Podobne opinie wyrażane są w wielu innych regionach świata, mniej zdawałoby się narażonych na wybuch wojny jądrowej niż Europa. Demonstracje przeciw zbrojeniom odbyły się w tych dniach m. in. w dalekiej Japonii, Nowej Zelandii, Argentynie, a nawet w Bangladeszu, gdzie pod hasłem „Zagrodzić drogę groźbie jądrowej!" Rada Pokoju tego kraju zorganizowała potężny wiec w Dhace. Uchwalono na nim rezolucję wyrażającą życzenie, aby radziecko-amerykańskie rokowania w Genewie zakończyły się powodzeniem.

Obawy przed jądrowymi zbrojeniami mają zresztą w Bangladeszu o wiele bardziej racjonalne uzasadnienie, niż może nam się wydawać. Głównym ich źródłem są nuklearne aspiracje bliskiego sąsiada — Pakistanu, który rozpoczął już produkcję wzbogaconego uranu, co oznacza, że wkrótce może stać się posiadaczem bomby atomowej. Z nie ukrywaną satysfakcją mówił o tym prezydent Ziaul Haq w wywiadzie opublikowanym w ostatnim numerze londyńskiego tygodnika „Observer". Realizacja tych ambicji nie byłaby jednak możliwa bez wydatnej pomocy Stanów Zjednoczonych, które dostarczyły Pakistanowi reaktor atomowy i szkolą tamtejszych specjalistów.

O Pakistanie głośno było w tych dniach z innego jeszcze powodu. W poniedziałek odbyły się tam pierwsze wybory powszechne od lipca 1977 r., kiedy to obecny prezydent przejął władzę w wyniku wojskowego zamachu stanu. Liczne obostrzenia stanu wojennego obowiązują tam zresztą do dzisiaj, zaś akt wyborczy poprzedziła fala aresztowań przeprowadzonych przez władze wśród działaczy opozycji. Jak oświadczyła jej przywódczyni, córka zamordowanego prezydenta, pani Benazir Bhutto, władzom nie udało się skłonić nawet 40 proc. uprawnionych do głosowania do pójścia do urn, zaś porażka 5 ministrów rządu Haqa jest kolejnym dowodem ogromnego niezadowolenia społeczeństwa z antynarodowej, proamerykańskiej polityki obecnego reżimu.

(I-k)

DO SOBOTY

Z głębokim bólem i żalem zawiadamiamy, że po ciężkiej chorobie odszedł od nas na zawsze 26 lutego 1985 r., przeżywszy 52 lata, nasz najdroższy Mąż, Tatuś i Brat

ś. † p.

inż. Jan Bochenek

Żył cicho i skromnie, dla wszystkich życzliwy, oddany całym sercem rodzinie i pracy.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, 5 marca, o godz. 12.30 w kaplicy na cmentarzu w Podgórzu, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

ŻONA, SYN, SIOSTRY I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że 26 lutego 1985 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami odszedł od nas na zawsze, w wieku 67 lat najukochańszy Ojciec, Dziadzio i Brat

ś. † p.

Jarosław Łupiniak

emerytowany, długoletni pracownik Zakładów Mięsnych w Tarnowie, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w sobotę 2 marca, o godz. 8.30, w kościele św. Mikołaja w Krakowie. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w tym samym dniu o godz. 13 na cmentarzu w Podgórzu

CÓRKA, SYNOWIE, SIOSTRA I RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

ś. † p.

Kazimierz Rabiej

urodz. 15 VI 1931 r. w Lackiej Woli, zmarł w Krakowie 24 lutego 1985 r.

Msza św. zostanie odprawiona w sobotę 2 marca, o godz. 9.30, w kaplicy na cmentarzu w Nowej Hucie — Grębałowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku — o czym zawiadamia RODZINA

TEATRY

Piątek

Słowackiego 19.15 Mały bies (przedst. dozw. od lat 16). **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 15.30 Zbrodnia i kara (abonamenty nieważne), 18.30 Don Carlos. **Scena przy ul. Sławkowskiej 14** 19.15 Terapia grupowa tylko dla panów... (spektakl dla dorosłych). **Kameralny** 19.15 Gra o Każdym. **Bagatela** 18 Damy i huzary. **Ludowy** 18 Czas nasturcji — sceny z życia Jana Kasprowicza. **Operetka** (ul. Lubicz 48) 19.15 Baron cygański. **STU** (al. Krasińskiego 16) 19.15 Stypa. **Maszkaron** (Wieża Ratuszowa) 22 Szatan na wydziale filozoficznym. **Scena „Forum"** (ul. Mikołajska 2) 18 Szkoda oczu czyli sobota w dwójce. **Filharmonia** 19.30 Koncert symfoniczny. **Teatr 38** (Rynek Główny 7) 19.15 Wariacja Pinterowska.

Sobota

Słowackiego 19.15 Bały bies. **Miniatura** (pl. św. Ducha 2) 19.30 Zanim się przerwie srebrny sznur (przedst. dozw. od lat 16, prem. pras.). **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 15.30 Zbrodnia i kara, 18.30 Don Carlos. **Scena przy ul. Sławkowskiej 14** 19.15 Terapia grupowa tylko dla panów... **Kameralny** 19.15 Gra o Każdym. **Bagatela** 18 Damy i huzary. **Ludowy** 18 Betlejem polskie. **Operetka** 19.15 Baron cygański. **Groteska** 10 Guignol, 12 Księżniczka Głogu. **STU** 19.15 Stypa. **Maszkaron** 22 Szatan na wydziale filozoficznym (prem.). **Kolejarza** (ul. Bocheńska 5) 19 Krowoderskie zuchy. **Filharmonia** 18.30 Koncert symfoniczny. **Teatr 38** 19.15 Wariacja Pinterowska. **Teatr Strefa** (Piwnica Hotelu „Pod Różą" ul. Floriańska 14) 16.30, 19.15 Raskolnikow.

Niedziela

Opera — Teatr im. J. Słowackiego 12 Traviata. **Słowackiego** 19.15 Śluby panieńskie. **Miniatura** 19.30 Zanim się przerwie srebrny sznur (prem. pras.). **Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej** 15.30 Zbrodnia i kara, 18.30 Don Carlos. **Scena przy ul. Sławkowskiej 14** 19.15 Terapia grupowa tylko dla panów... **Kameralny** 19.15 Gra o Każdym. **Bagatela** 18 Damy i huzary. **Ludowy** 11, 18 Betlejem polskie (o godz. 11 spektakl zamkn.) **Groteska — Teatr familijny:** 17 Lalkarz (przedst. dla dzieci), 17 Gilgamesz (przedst. dla dorosłych). **STU** 19.15 Stypa. **Scena Forum** 10.30, 12, 13.30, Słoń Trąbalski i inni. **Kolejarza** 15, 19 Krowoderskie zuchy. **Strefa** 18.15 Raskolnikow.

KINA

Piątek

Kijów 15.30 Powrót Jedi (USA l. 12), 18, 20.15 Klasztor Shaolin (Hongkong-chiń l. 15). **Uciecha** 15.30 Więzień Brubaker (USA l. 18), 18, 20 A stawką jest śmierć (fr. l. 18). **Warszawa** 16.45 Błękitny Grom (USA l. 15), 19 Ręce do góry (pol. l. 18), 21 Christine (USA l. 18). **Wolność** 14.15 Nowe przygody wilka i zająca (radz. b.o.), 15.45 Coma (USA l. 18 — pożegn. z filmem), 18 O-bi, O-ba (pol. l. 15), 20.15 Dziedzictwo (ang. l. 18 — pożegn. z filmem). **Wanda** 15.45 E.T. (USA b.o.), 18, 20 Czy leci z nami pilot (USA l. 12). **Mł. Gwardia** — Iluzjon 15.30, 20 Film prod. wł. z cyklu: Mistrzowie kina — M. Bolognini, 17.30 Film prod. USA z cyklu: Mistrzowie kina — G. Stevens. **Wrzos** (ul. Zamojskiego) 15.30 Oko Proroka (pol. l. 12), 17.45, 20 Ucieczka z Alcatraz (USA l. 15). **Świt** (os. Teatralne) 15.30, 17.45 Klasztor Shaolin, 20 Glina czy łajdak (fr. l. 18 — pożegn. z filmem). **Mała sala** 15 Biały lotos (chin. l. 15), 17.15, 19.15 Gangsterzy szos (kanad. l. 15). **Światowid** (os. Na Skarpie) 15.15, 17.45 Thais (pol. l. 18), 20.15 Star-80 (USA l. 18). **Mikro** (ul. Dzierżyńskiego) 15.45, 18, 20.15 Krzyk (pol. l. 18). **Ugorek** (os. Ugorek) 15 Ostrze na ostrze (pol. l. 12), 17 Na granicy (USA l. 18), 19.15 Dziecko Rosemary (USA l. 18). **Tęcza** (ul. Praska) 16.15, 18.30 Duch (USA l. 15). **Sfinks** (ul. Majakowskiego) 18 DKF: Cykl: Demony ekranu. **Związkowiec** (ul. Grzegórzecka) 15.45, 18, 20.15 Zaginiony (USA l. 15). **Kultura** (Rynek Główny 27) 14, 16, 18 Seminarium DKF — filmy z muz. J. K. Pawluśkiewicza, 20.15 Spotkanie z twórcami, 21.45 Tajemniczy Budda (chiń); Cichy zaułek (chiń.). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 15, 17, 19 Duch (USA l. 15). **Wisła** (ul. Gazowa) 15.30, 18 Na granicy (USA l. 18).

Sobota

Kijów 15.30 Powrót Jedi, 18, 20.15 Klasztor Shaolin. **Uciecha** 15.30 Więzień Brubaker, 18, 20 A stawką jest śmierć. **Warszawa** 14.45 Imperium kontratakuje (USA l. 12), 16.45 Błękitny Grom, 19 Ręce do góry, 21 Christine. **Wolność** 10, 12.15 Szaleństwa panny Ewy (pol. b.o.), 14.15 Nowe przygody wilka i zająca, 15.45 Coma, 18 O-bi, O-ba, 20.15 Dziedzictwo. **Wanda** 9.45, 12, 16 E.T., 14.15 Przeklęte oko proroka, 18.15, 20.15 Czy leci z nami pilot. **Mł. Gwardia** — Iluzjon 15.30, 17.45, 20 Film prod. wł.-USA z cyklu: Aktorskie portrety — M. York. **Wrzos** 15.30 Oko proroka, 17.45, 20 Ucieczka z Alcatraz. **Świt** 15.30, 17.45 Klasztor Shaolin, 20 Glina czy łajdak. **Mała sala** 15 Biały lotos, 17.15, 19.15 Gangsterzy szos. **Światowid** 13.30, 15.30 Spokojnie, to tylko awaria (USA l. 15), 17.30 Thais, 20 Star-80. **Mikro** 16, 18, 20 Szalony kankan (czech.-austr. l. 15). **Ugorek** 15 Akademia Pana Kleksa cz. I i II (pol. b.o.), 18 Na granicy, 20.15 Dziecko Rosemary. **Tęcza** 14, 16.15, 18.30 Duch. **Sfinks** 16, 18, 20 Wystarczy być (USA l. 15). **Związkowiec** 17, 19 Występ zespołu „Roma". **Kultura** 10, 12 Poszukiwacze zaginionej arki (USA l. 12), 14, 16, 18.15 Seminarium: Filmy z muz. J. K. Pawluśkiewicza, 20.30 Spotkanie z twórcami, 21.45 Film A. Kurosawy. **Pasaż** 12 Bajki, 10 W ostatniej kolejności, 13, 15, 17, 19 Duch. **Wisła** 15.30, 18 Na granicy. **Podwawelskie** (ul. Komandosów) 13 Bajki, 14 Dziewczyna i chłopak (pol. b.o.), 16 Wielki Szu (pol. l. 18).

Niedziela

Kijów 13, 15.30 Powrót Jedi, 18, 20.15 Klasztor Shaolin. **Uciecha** 15.30 Więzień Brubaker, 18, 20 A stawką jest śmierć. **Warszawa** 14.45 Imperium kontratakuje, 16.45 Błękitny Grom, 19 Ręce do góry, 21 Christine. **Wolność** 10, 12.15 Szaleństwa panny Ewy, 14.15 Nowe przygody wilka i zająca, 15.45 Coma, 18 O-bi, O-ba, 20.15 Dziedzictwo. **Wanda** 9.45 Podróż balonem (fr. b.o.), 11.15, 15.45 E.T., 13.30 Przeklęte oko proroka, 18, 20 Czy leci z nami pilot. **Mł. Gwardia** 12.30 Żandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.), 15.45, 19 Gandhi (ang. l. 15). **Wrzos** 12 Bajki, 13 Akademia Pana Kleksa cz. I, 15.30 Oko proroka, 17.45, 20 Ucieczka z Alcatraz. **Świt** 13.30 Przygody Błękitnego Rycerzyka (pol. b.o.), 15.30, 17.45 Klasztor Shaolin. **Mała sala** 15 Biały lotos, 17.15, 19.15 Gangsterzy szos. **Światowid** 13.30, 15.30 Spokojnie, to tylko awaria, 17.30 Thais, 20 Star-80. **Mikro** 16, 18, 20 Szalony kankan. **Ugorek** 14 Bajki, 15 Akademia Pana Kleksa cz. I i II, 18 Na granicy, 20.15 Dziecko Rosemary. **Tęcza** 14, 16.15, 18.30 Duch. **Sfinks** 11, 12, 13 Poranki, 16, 18, 20 Wystarczy być. **Pasaż** 12, 13, 14 Bajki, 10, 15, 17, 19 Duch. **Wisła** 11 Bajki, 12 Kopciuszek (NRD b.o.), 15.30, 18 Na granicy. **Związkowiec** 12 Tajemnica starego ogrodu (pol. l. 12), 15.45, 18, 20.15 Zaginiony. **Kultura** 10 Poszukiwacze zaginionej arki, 12, 14, 16, 18 Seminarium: Filmy z muz. St. Radwana, 20.30 Spotkanie z twórcami, 21.45 Film A. Kurosawy. **Podwawelskie** 12 Bajki, 13 Roztańczone pantofelki (b.o.), 14 Adaś i Ola (czech. b.o.), 16 Wielki Szu.

WYSTAWY MUZEA

Piątek — Sobota Niedziela

Wawel — komnaty (niecz.). **Muzeum Katedralne** (piąt. sob. 10—15, niedz. 12.15—15). **Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale** (piąt. sob. niedz. 10—15.30). **Muzeum Lenina, Topolowa 5:** Lenin w Polsce, Lenin i Krupska z pomocą więźniom polit., Kraków wolny (piąt. 9—18, sob. 10—17, niedz. 10—15 wst. wol.), **ul. Królowej Jadwigi 41:** Mieszkanie Lenina, Miejsca zesłań i emigracji polit. Lenina (piąt. sob. niedz. 9—15), **w Poroninie:** (piąt. sob. niedz. 8—16 wst. wol.), **w Białym Dunajcu** (piąt. sob. niedz. 9—16 wst. wol.). **Muzeum Historyczne** — Oddziały: **Krzysztofory,** Rynek Gł. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 9—15). **Franciszkańska 4:** Ocalić od zapomnienia (piąt. 9.30—17, sob. niedz. 9—16). **Pomorska 2:** Męczeństwo i walka Polaków w latach 1939—1945 (piąt. sob. niedz. 9—15). **Muzeum Narodowe** — Oddziały, **Sukiennice:** Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (piąt. sob. niedz. 10—16). **Szołayskich,** pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (piąt. niecz. sob. niedz. 10—16). **Czartoryskich,** św. Jana 19: Zbiory Czartoryskich (piąt. 12—17.30 wst. wol. sob. niedz. 10—15.30). **Muzeum Stanisława Wyspiańskiego,** ul. Kanonicza 9 (piąt. sob. niedz. 10—16). **Archeologiczne,** Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty. Mumie egip. w świetle promieni X, Plakat Muz. Archeolog. (piąt. 10—14, sob. 14—18, niedz. 11—14). **Przyrodnicze,** Sławkowska 17 (piąt. sob. niedz. 10—13). **Etnograficzne,** pl. Wolnica 1: Polska kultura lud., Dzieła i twórcy lud. w 40-leciu PRL (piąt. sob. niedz. 10—15). **Pawilon Wystawowy,** pl. Szczepański 3a: Tkanina artystyczna w 40-leciu PRL (piąt. sob. niedz. 10—18). **Arkady,** pl. Szczepański 3a: Jordańska sztuka współczesna (piąt. sob. niedz. 11—18). **Pałac Sztuki,** pl. Szczepański 4: Wyst. prac F. Frączaka (piąt. sob. niedz. 10—17). **Dworek J. Matejki w Krzesławicach,** ul. Kruczkowskiego 15 (piąt. sob. niedz. 10—17). **Rydlówka,** Tetmajera 28 (piąt. sob. 11—15, niedz. niecz.). **Międzynarod. Salon Fotografii,** ul. Boh. Stalingradu 13: Venus '84 cz. II (piąt. sob. niedz. 9—19). **Galeria „Forum",** Mikołajska 2: Poster Exeo — wyst. plakatu z kolekcji K. Dydo (piąt. sob. niedz. 11—20). **SOK,** Mikołajska 2: Mal. M. Wolak (piąt. 11—16, sob. niedz. niecz.). **Ośrodek Teatru Cricot 2,** Kanonicza 5: Wyst. T. Kantora „Klasa szkolna" — Dzieło zamknięte, Witkacy i Teatr Cricot 2 (piąt. sob. 11—15, niedz. niecz.). **KMPiK,** Mały Rynek 4: **Galeria:** Prace I. Marlinkovica (Jugosławia) (piąt. 11—18, sob. 11—15, niedz. niecz.). **al. Róż 3:** Fotografia artyst. W. Michalika (piąt. sob. niedz. 10—17). **Galeria „Pryzmat",** Łobzowska 3: Rzeźba A. Gettera i A. Porczaka (piąt. 11.30—15.30, sob. niedz. niecz.). **Galeria Krzysztofory,** ul. Szczepańska 2: V Kolekcja Grupy Krakowskiej (piąt. sob. niedz. 11—17). **Galeria, Floriańska 34:** Wyst. ze zb. własnych (piąt. 10—18, sob. niedz. niecz.). **Galeria Desy,** św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.) **Galeria Fotografia-Video,** Solskiego 24: Stara fotografia (piąt. 11—18, sob. niedz. niecz.). **Galeria „Propozycje",** ul. Garbarska 9: Współcz. medal religijny 1944—84 (piąt. sob. niedz. 11—18). **Galeria „Inny Świat",** Floriańska 37: Wyst. ze zbiorów własnych (piąt. 12—18, sob. niedz. niecz.).

DYŻURY

Pogot. MO, tel. 997, **Straż Poż.** 998. **Tel. Ochrony Środowiska** 21-33-64 **Pogot. Ratunk.** (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazarza 14: wypadki tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99, Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Teligi 6: 55-59-99, dla m. Niepołomic 198, Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, Lotnisko Balice 11-19-99, Niepołomice: 21-02-09, Krowodrza, ul. Piastowska 32, 33-39-99, N. Huta 44-49-99, dla m. Skawiny 999, Wieliczka: 78-38-66 22-23-54, alarmowy 999.

Dyżury szpitali:

Piątek

Chir. Kopernika 21. **Urolog.** Grzegórzecka 18. **Laryng.** Kopernika. **Okulist.** Witkowice. **Chir. dziec.** Prokocim. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota

Chir., Urolog., Laryng., Okulist., Chir. dziec. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela

Chir., Urolog. Prądnicka 35. **Laryng.** Nowa Huta, os. Na Skarpie 65. **Okulist.** Witkowice. **Chir. dziec.** Prokocim. **Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Dyżurne przychodnie i ośrodki zdrowia czynne tylko w soboty wolne od pracy.

Śródmieście — ul. Skawińska 8 (8—14), tel. 66-34-52, ul. Długa 38 (8—14), tel. 22-86-77, al. Pokoju 4 (8—14) + stomatolog., tel. 11-83-96, ul. Ułanów 29a (8—14), tel. 11-53-33, ul. Radomska 31 (8—14), tel. 11-26-44.

Nowa Huta — os. Na Skarpie 6 (8—14), tel. 44-19-30, os. Wzgórza Krzesł. (8—14), os. Jagiellońskie 1 (8—19) + stomatolog., tel. 48-56-26, os. Złoty Wiek 23 (8—14), tel. 48-20-70.

Krowodrza — al. Krasińskiego 28 (8—14), tel. 22-52-66, ul. Wójtowska 3 (8—19) + stomatolog., tel. 33-21-97, ul. Rusznikarska 17 (8—14), tel. 33-45-33, ul. Na Błonie 1 (8—14).

Podgórze — ul. Szwedzka 27 (8—14), tel. 66-12-08, ul. Gen. Kutrzeby 4 (8—19) + stomatolog., tel. 66-55-11, ul. Niemcewicza 7 (8—14), Na Kozłówce 19 (8—14), tel. 55-16-11, ul. Teligi 8 (8—14), tel. 55-40-55.

Gabinety zabiegowe (iniekcje leków) w wymienionych przychodniach czynne są w godz. 8—11.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (całą dobę). **Punkt Inf. Aptecznej,** tel. 11-07-65 (8—15, sob. niedz. niecz.). **Inf. w aptekach,** Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, N. Huta — Centrum A, bl. 4, Myślenice, Rynek 10, Proszowice, ul. 1 Maja 51 (8—20). **Inf. Toksyk.** Kopernika 26, tel. 11-99-99. **Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiol.** tel. 22-25-66, 22-31-38 (15.30—22). **Krak. Tow. Świad. Macierzyństwa,** Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18, sob. niedz. niecz.). **Telefon Zaufania** 33-71-37 (16—22). **Ośrodek Inf. Inwalidów,** ul. 1 Maja 5, tel. 22-28-11 (pon. śr. 15—17). **Inf. Kulturalna,** KDK, Rynek Gł. 27, p. 37, tel. 22-32-65 (13—17, niedz. niecz.). **Pomoc Drogowa PZM,** ul Kawiory 3, tel. 37-55-75 i 37-48-92, (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22, sob. niedz. 10—18). **Pogot. Techn. „Polmozbyt",** al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (piąt. 6—22, sob. niedz. 10—18). **Młodzieżowy Telefon Zaufania** 988 (14—19, sob. niedz. niecz.). **Telefon dla Rodziców** 22-02-16 (14—18, sob. niedz. niecz.). **Liga Kobiet Polskich,** Karmelicka 9, II p. **porady prawne** (śr. 15—17), **poradnia rodzinna** (seksuolog-psycholog) tel. 22-54-74 (pon. piąt. 16—19).

APTEKI

Piątek — Sobota Niedziela

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kozłówek — pawilon, tel. 55-51-87, Nowa Huta — os. Kazimierzowskie — pawilon, tel. 48-59-57, Centrum A, tel. 44-17-36.

RADIO

Piatek I

Wiadomości: 16, 18, 19, 20, 22, 23, 0.01.

16.05 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Gitara, banjo i... country. 18.05 Gorący temat. 18.15 W poszukiwaniu ulubionej melodii. 19.20 Mini-recital. 19.30 Radio dzieciom: „Spotkanie przy kominku". 20.10 Koncert życzeń. 20.35 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.40 Wiersze dla Ciebie. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Muzyka baroku. 22.25 Repetycje z jazzu polskiego. 23.10 Panorama świata. 23.25 Dyskoteka przed sobotą.

Piątek II

16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16,50 J. Ekström „Pułapka" — fragm. pow. **17.05—18.30 Kraków na antenie:** 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Klub stereo. 19.30 Wieczór w Filharmonii. 20.55 Wieczorne refleksje. 21.00 Pios., aranżacje i zesp. Zb. Namysłowskiego. **21.30—1.00 Literatura i muzyka:** 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 J. Wasylkowski: „Przegrańcy". 22.10 Płyta z gwiazdką: „Rickie" — Lee Jones. 23.00 T. Mann „Wybraniec" — fragm. pow. 23.20 Inspiracje literackie w muzyce. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

Piątek III

16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polit. dla wszystkich. 18.05 Inf. sport. 19 Codz. pow. w wyd. dźwiękowym: E. Dored — „Kochałam Tyberiusza". 19.30 Trochę swinga... 19.50 J. Didion — „Modlitewnik". 20 Trój-Dźwięk. 20.45 Klub Trójki: Tajniki współistnienia wśród ludzi i zwierząt. 21 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki (cz. 2). 22.15 Śpiewać poezję. 22.45 Przeczytajcie raz jeszcze. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 M. Leivis — „Wiek męski".

Piątek IV

16.10 Instrumentarium muzyki rozrywkowej. 16.30 Widnokrąg: Życie bez tlenu. 17.05 Arcydzieła muz. oratoryjnej. 18.00 Magazyn: Moje hobby — Rok Myśliwego. 18.20 Muzyczne hobby — Musical. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 Język ang. 19.55 O twórczości dla dzieci: Gromadka Radiowa — dzisiaj. 20.20 Wieczór muzyki i myśli: „Polska przestrzeń". 22.00 Wirtuozi i ich nagrania. 23.00 Muzykoterapia. 23.30 Fantazja i rzeczywistość. 23.55 Kalendarz radiowy.

Sobota I

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 19, 20, 22, 23, 0.01.

5.30 Poranne sygnały. 9.00 Cztery Pory Roku. 11.00 Radio kierowców. 11.05 Koncert przed hejnałem. 11.25 Studio Sport — relacja z Halowych Mistrzostw Europy w lekkiej atletyce z Aten i relacja z biegu Piastów z Jakuszyc. 11.30 Koncert przed hejnałem. 12.30 Muzyka folklorem malowana. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.10 Radio kierowców. 13.20 Śpiewa S. Rotaru. 13.30 Studio Sport — d.c. relacji sportowych. 13.35 Koncert reklamowy. 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm". 14.30 Studio Sport — d.c. relacji sportowych. 14.55 Pięć minut o filmie. 15.55 Radio kierowców. 16.05 Merkuriusz rządowy. 16.30 Koncert życzeń. 16.55 Przezorny zawsze ubezpieczony. 17.00 Muzyka i aktualności. 17.25 Alkoholizm, alkohol. 17.30 Studio Sport. — d.c. relacji sportowych. 17.40 Premiery radiowych studiów. 18.00 Matysiakowie. 18.30 Granie jak z nut — koncert dnia. 19.20 Mini-recital. 19.30 Radio dzieciom: „Supełek". 20.08 Komunikaty Totalizatora Sport. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.05 Radiowy Tygodnik Kulturalny. 21.25 Polonezy z 5 kontynentów. 22.25 Na rockową nutę. 23.10 Panorama świata. 23.25 Słynne orkiestry rozrywkowe.

Sobota II

6.05—8.00 Kraków na antenie: Co niesie dzień w tym o 7.45 „Pitawal krakowski". 8.05 Naszym zdaniem. 8.10 Stereofoniczne archiwum pols. pios. 8.30 Poranna serenada. 9.00 T. Mann „Wybraniec" — fragm. pow. 9.20 Muzyka, którą lubi K. Brusikiewicz. 9.50 J. Ekström „Pułapka" — fragm. pow. 10.00 Godzina melomana. 11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Kabareton Dwójki — Wspomnienia z Kabaretu „Dudek". 11.30 Tydzień w stereo. 12.00 Sztafeta orkiestr radiowych. 12.25 Dokąd zmierza jazz? **13.05—13.20 Kraków na antenie:** 13.05 Audycja literacka. 13.30 Album operowy — B. Paprocki w pols. repertuarze operowym. 14.00—16.00 Co jest grane — pytania, odpowiedzi, nagrody. 16.00 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 16.50 J. Ekström — „Pułapka" — fragm. pow. **17.05—18.30 Kraków na antenie:** 17.05 Pasje i profesje — mag. 17.30 Repryza — mag. muz. 18.00 Co niesie dzień — wyd. popołudniowe. 18.30 Muzyczna galeria Dwójki. 19.20 E. Caldwell — „W sobotę po południu". 19.30 Wieczór w Filharmonii. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Pios., aranżacje i zesp. Zb. Namysłowskiego. **21.30—1.00 „Literatura i muzyka".** 21.30 Nagranie wiecz. 21.35 Teatr PR: E. D. Biggers — cz. 2 słuch. „Za kurtyną". 22.10 Studio stereo zaprasza. 23.00 T. Mann — „Wybraniec" — fragm. pow. 23.20 Studio Stereo zaprasza.

Sobota III

6 Zapraszamy do Trójki. 7.30 Polityka dla wszystkich. 8.30 K. Borchardt — „Szaman morski". 9.05 Po prostu o nas. 9.20 Mała poranna muzyka. 10 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: E. Dored — „Kochałam Tyberiusza". 10.30 Złote lata swinga. 11 Nie czytaliście — to posłuchajcie — przegl. tygodników. 11.15 Wokół muz., latynoskiej. 11.50 J. Didion — „Modlitewnik". 12.05 W tonacji Trójki. 13 K. Borchardt — „Szaman morski". 13.10 Tylko 50 minut. 14 Na wiolonczeli — romantycznie. 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.45 Podróże reporterów. 16 Zapraszamy do Trójki. 18.05 Inf. sport. 19 Nasza Polska reporterska — Bydgoszcz. 19.40 Trochę swinga... 19.50 J. Didion — „Modlitewnik". 20 Lista Przebojów Progr. III. 22.15 Teatrzyk „Zielone Oko": „Strzała z nieba" — słuch. wg opow. G. Chestertona. 23 Zapraszamy do Trójki.

Sobota IV

7.06 Kalendarz radiowy. 7.15 Dookoła świata. 7.30 Słuchamy J. Galwaya. 7.40 Język ang. 7.55 Muzyczny suplement — pios. znad Tamizy. 8.10 Człowiek w swoim „M" — mag. dla wszystkich. 8.30 Poranna pozytywka. 8.50 Aktualności. 9.00 Z katalogu niezapomnianych przebojów. 9.30 Zgadnij, sprawdź odpowiedz. 10.00 Alfabet piosenki aktorskiej. 10.30 Vademecum słów i znaczeń. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.10 Polskie zespoły instrumentalne. 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy. 12.30 Między fantazją a nauką: „Zamieć nad Noachis" — słuch. 13.00 Złota seria C. Arraua. 13.55 Felieton lit. W. Billipa. 14.00 O kulturę słowa. 14.20 Śpiewa zespół „Nasza Basia kochana". **14.30—16.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy:** 14.30 Wyśpiewać wiersz. 14.45 Piano forte. 15.00 Rad. Teatr dla Dzieci: „Porwany za młodu" cz. 2 słuch. 15.30 Muzyka nastolatków. 16.00 Redakcja Reportaży proponuje. 16.05 Z mikrofonem po kraju (Kraków). 17.05 Pejzaż polski. 17.20 Ludzie, epoki, obyczaje. 18.00 Warsz. tydzień muzyczny. 19.00 Klub wydawców. 19.40 Język franc. 19.55 Orkiestrowe granie. 20.20 Wieczór ze słuchowiskiem: F. Dostojewski — „Zbrodnia i kara". 21.50 Fotel w czwartym rzędzie. 22.00 Spotkanie z reportażem: „Rok pierwszy". 22.25 Spotkanie z A. Tylcem — perkusja. 22.50 Lektury Czwórki. 23.00 Kulisy scen i scenek. 23.30 Rozmowy intymne. 23.55 Kalendarz radiowy.

Niedziela I

Wiadomości: 7, 12.05, 19, 20, 23, 0.01.

7.15 Muzyka w rannych pantoflach. 7.30 Czas i ludzie. 7.45 Program I dziś poleca. 7.50 Echa sportowej soboty. 8.30 Moskwa z melodią i piosenką. 9.00 Radiowy Magazyn Wojskowy. 10.00 Studio Sport — relacja z halowych mistrzostw Europy w lekkiej atletyce z Aten. 10.30 Rad. Teatr dla Dzieci: „Gdzie jest Koki?" — słuch. M. Czubaszek. 11.00 Koncert w niedz. przedpołudnie. 12.05 W samo południe — oraz Studio Sport. 12.45 Muzyczne nowości tygodnia. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Klasycy operetki. 14.00 Magazyn międzynarodowy — Wektory. 14.30 W Jezioranach. 15.00 Koncert życzeń. 15.55 Studio Sport. 16.00 Wesoły autobus. 16.55 Studio Sport. 17.00 Niedz. wyd. magazynu muzycznego „Rytm". 17.50 Studio Sport. 18.00 Dialogi historyczne. 18.15 Świat muzyki. 19.10 Koncert na jeden głos: M. Rodowicz. 19.30 Radio — dzieciom — „Żeby kózka nie skakała...". 19.50 Śladem naszych interwencji. 20.05 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.10 Przy muzyce o sporcie. 21.05 Polskie rodowody. 21.30 Słynni wirtuozi: Fr. Gulda. 22.00 Teatr PR —„Zapalniczka" — słuch. J. Przeździeckiego. 23.15 Świat w tygodniu. 23.25 Jazz dla wszystkich.

Niedziela II

7.05 Quod libet — czyli co kto lubi. **7.40—8.45 Kraków na antenie:** 7.42 Audycja regionalna. 8.00 Co słychać. 8.45 Koncert w stylu romantycznym. 9.15 Zakopane — wpisani w Giewont — mag. lit. **10.15—12.00 Kraków na antenie:** 10.15 Minął tydzień. 10.30 Na wiśnickim zamku — rep. 11.00 W nowy tydzień z przebojem. 11.30 Koncert życzeń. 12.00 Muzyka dla kolekcjonerów. 13.05 Koncert Ork. PR i TV w Warsz. 14.00 Piosenki z dobrą dykcją — K. Skolimowska. 14.15 Klasycy muzyki rozrywkowej. 15.00 Sławni wykonawcy Fantazji f-moll op. 49 Fr. Chopina: J. Ekier. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na telefon. 17.05 Radiowa Biblioteka Muzyczna. 18.00 Romanse i nie tylko: P. Louys — „Kobieta i pajac" cz. 1. 18.45 Nagrania Segovii. 19.00 Romanse i nie tylko: P. Louys — „Kobieta i pajac" cz. 2. 19.45 Muzyka Debussy'ego. 20.00 P. Louys — „Kobieta i pajac" — cz. 3. 21.05 Krakowskie aktualności sportowe. 21.20 Lista byłych przebojów. 22.15 Wieczór płytowy. 0.15 W świecie kameralistyki: Fr. Schubert: XIV kwartet smyczkowy d-moll „Śmierć i dziewczyna".

Niedziela III

7.05 Melodie przebudzanki. 8 Sprawy i sprawki wielkiego świata. 8.10 Komu piosenkę... 8.45 Kąty widzenia. 9 Muzyczny poranek filmowy. 9.30 Z mojej płytoteki. 10 Tylko 50 minut. 10.50 Bliskie spotkania: W świecie półbaśni (cz. 1). 11 Pod dachami Paryża: B. Deraime. 11.30 „Perła — sceny z życia Olgi Boznańskiej" (cz. 2) słuch. dok. M. Sołtysika (Kr.). 12 Recital A. Janigro. 12.50 Bliskie spotkania (cz. 2). 13.05 Niech gra muzyka. 14 Prywatnie u Mariana Sztuki. 14.15 „Album" — nowa płyta Arta Garfunkela. 15 Życie na gorąco — przegl. wydarzeń tyg. 15.30 Odkurzone przeboje. 15.50 Bliskie spotkania (cz. 3). 16 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17 Powiększenia. 17.30 Stare i nowe nagrania Trójkowe. 18 „Kaktus" — słuch. G. Walczaka. 18.41 Wariacje na temat... 19.05 Baw się razem z nami. 21 Litania do słowa — wiersze Zb. Bieńkowskiego. 21.20 Muzyczne portrety — H. Majewski. 22 Rozmyślania przed północą: Sz. Kobyliński. 22.10 Anno Domini B — A — C — H. 22.50 Rozmyślania przed północą: A. W. Piotrowski. 23 Zapraszamy do Trójki. 23.50 M. Leivis — „Wiek męski".

Niedziela IV

7.06 Kalendarz radiowy. 7.10 W świątecznym nastroju — Koszalin. 8.00 Klejnoty muzyki i słowa — Wiersze K. Przerwy-Tetmajera. 8.20 Opowieść o Sadyku Paszy. 8.50 A. Dworzak — Psalm 149. 9.00 Transm. mszy św. z kościoła Św. Krzyża w Warszawie. 10.00 Recital organowy. 10.20 Krajobrazy historyczne: Myślibórz. 10.50 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.10 Zagadki muzyczne. 12.30 Wyprawy Czwórki. 13.30 Pieśń romantyczna. 13.45 Dorośli o harcerstwie. 14.00 Monografie: M. Rodowicz. **14.30—16.00 Popołudnie Młodych Słuchaczy:** 15.00 Teatr Klasyki dla Młodz.: „Przedwiośnie" — słuch. wg. S. Żeromskiego. 15.45 Piosenki J. Reevesa. 16.00 Socjologia i życie potoczne — fel. 16.05 Jazz z Krakowa i ze świata. 17.05 Quiz popularnonaukowy WIST. 17.50 Chorał gregoriański. 18.00 Nabożeństwo Kościoła Ewang.-Augsbursk. 18.40 Polifonia wokalna mistrzów niderlandzkich. 19.00 Alfa i Omega — mag. popularnonauk. 19.35 Echa festiwali i konkursów muz. 20.20 Wieczór muzyki i myśli: „Kapłanki domowego ogniska". 22.00 Refleksje i rezonanse muz. 23.00 Gra Fr. Goya. 23.10 Magazyn publicystyki kult. 23.55 Kalendarz radiowy.

„ECHO KRAKOWA" — DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch", ul. Wiślna 2. REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Magdoń. ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa" ul. Wiślna 2, 31-007 Kraków („Echo Krakowa"), skrytka pocztowa 64, 30-960 Kraków Telefony centr.: 22-75-88, redaktor naczelny: 22-46-78, zastępca redaktora naczelnego: 22-94-99, sekretarz odpowiedzialny: 22-39-23, dział informacyjno-publicystyczny: 22-19-48, 22-11-87 i 22-51-11, dział łączności z czytelnikami: 22-89-87, dział sportowy: 22-92-32, dział depeszowy: 11-18-33. Biuro Ogłoszeń: 22-70-89 WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch" ul. Wiślna 2. DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa-Książka-Ruch" Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 0137-9011. Prenumeratę ze zleceniem za granicę przyjmuje Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw RSW „Prasa-Książka-Ruch", ul. Towarowa 28, 00-958 Warszawa, konto: XV, Oddział NBP, War

PIĄTEK I

16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Latający Holender — Klub Zdobywców Oceanów
16.55 Piątek z Pankracym
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Myśl i słowo — mag. literacki
17.50 Zamiłowanie do drewna
18.00 Bez próby — wspomnienie o Annie Jantar
19.00 Dobranoc: „Sąsiedzi" odc. „Światło" film CSRS
19.10 Konto „M"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Monitor rządowy
20.30 „Dziewczyna i taksówkarz" — film prod. rumuń.
22.00 DT — Komentarze
22.20 Chłopskie sprawy w chłopskie ręce
22.45 Festiwal Pianistów Jazzowych — Kalisz '1983
23.15 DT — Wiadomości

PIĄTEK II

16.55 Program dnia
17.00 Oferty nauki polskiej (światłowody opracowane przez naukowców z Lublina)
17.30 Autorski magazyn reporterów sportowych
18.00 Ekonomia na co dzień — Europejska Komisja Gospodarcza
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Piosenki dla dzieci
19.20 Przeboje „dwójki"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Galerie świata — „Muzeum Rosyjskie w Leningradzie"
20.30 Mądrej głowie — „Jak z prawy" — kabaret językowy W. Manna i K. Materny
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki"
21.30 Pod niebieską flagą — progr. poświęcony historii ONZ
22.00 Filmy E. Kazana — „Układ" wyk. K. Douglas, F. Dunaway
24.00 DT — Wiadomości

SOBOTA I

8.30 Tydzień na działce
9.00 Sobótka oraz film hiszp. z serii „Don Kichot z Manczy"
10.30 DT — Wiadomości
10.40 Historia dramatu polskiego: „Kundel" — S. Stampfla
11.40 Kroniki lat pierwszych — przegląd wydarzeń zarejestrowanych przez PKF w III kwartale 1984 r.
12.25 Telewizyjny koncert życzeń
12.55 Poradnik rolniczy
13.25 Obecność — program o Jarosławie Iwaszkiewiczu
13.55 Świat z bliska — Bhopal
14.30 Azymut — wojsk. mag. publ.
15.00 DT — Wiadomości
15.10 Telewizyjna lista przebojów — propozycje 1
15.30 W świecie ciszy — program dla niesłyszących
16.00 „Lalka" (ost.) „Duża w letargu"
17.20 Studio sport: Halowe Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce w Atenach
18.15 Losowanie Dużego Lotka
18.20 Pegaz — mag. kulturalny
19.00 Dobranoc: „Olimpiada Bolka i Lolka" — „Siatkówka"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt: Z wizytą u słoni
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „O jeden most za daleko" — film fab. ang.
22.55 Czas — mag. publicystyczny
23.25 DT — Wiadomości
23.30 Studio sport
23.55 „Przyrzekłeś dążyć do prawdy" (2) — film krym. prod. węg.

SOBOTA II

11.00—23.55 Sobota w „dwójce"
11.00 DT — Wiadomości
11.10 Filharmonia „dwójki"
12.00 Od soboty do soboty — telewizyjny informator kulturalny
12.20 Pasje, pasje...
12.55 Muzyczny relaks
13.05 Bo Pla Ko Fi Mu Kle — program dla dzieci
14.05 Wideoteka
14.35 Ga-ga — reportaż z planu zdjęciowego
15.00 Holly Łódź
15.55 Spektrum
16.30 Studio sport: Halowe Mistrzostwa Europy w lekkiej atletyce
17.20 Tak naprawdę to jest inaczej
17.40 „Rodowód człowieka" — film ang.
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Gorąca linia — reportaż tygodnia
19.20 Wystąpienie ambasadora Maroka
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Spotkanie z prof. Jerzym Toeplitzem
21.00 Sport w „dwójce": Przegląd wydarzeń sportowych soboty
21.30 Tydzień w polityce
21.40 Przeboje kina — program rozrywkowy
22.10 DT — Wiadomości
22.15 Celuloidowy seks
22.45 „Pierwszy film" — żart na temat pierwszego kina
22.55 „Pustelnia Parmeńska" — na podst. pow. Stendhala

NIEDZIELA I

8.05 Program dnia
8.10 Tydzień
9.00 Teleranek oraz film z serii „Fram"
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Decydujący front" — odc. pt. „Największa bitwa pancerna" — film dok. prod. ZSRR
11.25 Estrada folkloru — Zielona Góra '84
11.40 Muzea i galerie polskie — Sukiennice

tygodniowy program tv

(Od 1 do 7 marca 1985 r.)

12.10 Siedem anten
13.15 Kraj za miastem — Chłop na urzędzie
13.40 „Warszawski Panteon" — film dok.
14.10 Festiwal Widowisk Lalkowych: W świecie bajek i baśni — zakończenie festiwalu
15.00 DT — Wiadomości
15.10 Program dnia
15.15 „Tam gdzie rośnie wanilia" — „Potomkowie budowniczych piramid"
16.05 Studio sport: Halowe ME w lekkiej atletyce
17.50 Kulisy wielkiej polityki: A. Gromyko
18.20 Antena
19.00 Wieczorynka: „D'Artagnan i trzej muszkieterowie" odc. „Julia porwana" film anim. hiszp.
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 „Szogun" (ost.) — film USA-jap.
21.15 Post scriptum do filmu „Szogun"
21.35 Klub międzynarodowy
22.05 Sportowa niedziela: finał MŚ w piłce ręcznej mężczyzn
22.30 DT — Wiadomości
22.35 Benefis — M. Święcicki

NIEDZIELA II

9.05 Film dla niesłyszących: „Pastuszek z doliny"
10.30 „Wojskowa Akademia Techniczna" — wojsk. pr. dok.
11.00—23.30 Niedziela w „dwójce"
11.00 DT — Wiadomości
11.10 Gimnastyka przy muzyce
11.20 Bliżej natury
11.40 Muzyczny relaks przed południem
12.00 Kwadrans z hejnałem
12.15 Kalejdoskop filmowy Kino-Oko: 1) Z cyklu: „Tropami tajemnic" ang. film dok. „Sekrety piramid", 2) „Artyści tamtych lat" — polski film dok.
13.00 Studio sport: Puchar Polski w piłce nożnej
14.00 Gobeliny, kilimy, abakany — program z ok. obchodów 40-lecia sztuki współczesnej
14.30 Moja muzyka
15.00 Kino familijne: „Bajka o gwiezdnym chłopcu" — film fab. ZSRR
16.05 Jutro poniedziałek — mag.
16.35 Midem 1985
17.35 „Wagner" odc. 4 — film biogr. węg.-ang.
18.35 Muzyczny portret — Henryk Czyż
19.30 Dziennik telewizyjny (dla niesłyszących)
20.00 Studio sport: finały rozgrywek I ligi siatkówki
21.00 Czy możemy być modne
21.45 DT — Wiadomości
21.50 Wielkie filmy małego ekranu: „Saga rodu Palliserów"
22.40 Galeria „dwójki"

PONIEDZIAŁEK I

13.30 TTR — Język polski
14.00 TTR — Biologia
15.55 NURT — Człowiek i świat współczesny
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: Encyklopedia TDC — Porozmawiajmy...
16.55 Dla dzieci: Zwierzyniec
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Z filmoteki 40-lecia: Portrety — „Przysięgamy"
18.10 Telewizyjny informator wydawniczy
18.25 Saldo — mag. gospodarczy
19.00 Dobranoc: „Ptaszek Tari"
19.10 Bitwy II wojny światowej
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr Telewizji: Stanisław Grochowiak „Szachy"
21.30 Juliusz Kaden-Bandrowski — Sto lat później
22.00 DT — Komentarze
22.25 Kontakty
22.55 DT — Wiadomości

PONIEDZIAŁEK II

17.25 Program dnia
17.30 Kapitan schodzi ostatni — Morze w ogniu
18.00 Krajobrazy kultury
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Gdzie diabeł mówi dobranoc: „SOS — Witowo" — reportaż
19.20 Przeboje „dwójki"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Szkice historyczne — Pomyłka ambasadorów
20.15 Spotkanie z Marokiem
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki"
21.30 Za kierownicą — mag. motoryzacyjny
21.55 Opowieści o miłości: „Późna miłość" — radz. film obycz.
23.10 DT — Wiadomości

WTOREK I

11.00 Język polski, kl. IV — Listy pełne muzyki
11.40 DT — Wiadomości
11.55 Wiedza o społeczeństwie, kl. VII — Gdzie naprawić buty
12.50 Plastyka, kl. III — Faktura
13.30 TTR — Historia
14.00 TTR — Matematyka
14.30 Fizyka kl. VII — Elektronowe wiry
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla dzieci: Bawmy się razem
17.20 DT — Wiadomości
17.30 „Historie zza płotu" (2) „Drzewa puszczają pędy" — serial obycz. prod. NRD
18.30 Wspólna Polska — wspólne sprawy
19.00 Dobranoc: „Makowy chłopiec"
19.10 Diagnoza
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 „Niewolnica — Isaura" (3) — braz. serial film.
21.20 Niedaleko „Kalevali"... — reportaż filmowy
21.50 DT — Komentarze
22.15 Operowe igraszki Marjon Lembriks — czyli przewodnik dla amatorów
23.10 DT — Wiadomości

WTOREK II

17.25 Program dnia
17.30 Szach — mat — telewizyjny klub szachowy
18.00 Punkt widzenia
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Podaj łapę: Czy w Polsce jest za dużo psów
19.20 Przeboje „dwójki"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — express reporterów
20.15 Teatr muzyczny na świecie: Wieczór u Cathy Berberian
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki"
21.30 X zaprasza: „Idiota" cz. 1 — jap. film fab.
22.50 DT — Wiadomości

ŚRODA I

11.00 Chemia, kl. VII — Roztwory wodne
11.40 DT — Wiadomości
12.50 Geografia, kl. V — Wielkie afryk. Safari
13.30 TTR — Uprawa roślin
14.00 TTR — Mechanizacja rolnictwa
14.30 Muzyka, kl. 1 — Z czego składa się piosenka
15.55 NURT — Formułowanie twierdzeń w procesie rozwiązywania zadań i problemów
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Krąg — mag. harcerzy
16.55 Dla dzieci: Tik-Tak
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Losowanie Małego Lotka i Express Lotka
17.40 Wielki, mały hokeista — film CSRS
19.00 Dobranoc: „Miś Uszatek"
19.10 Zakochani w ziemi
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Film fab.
21.45 DT — Komentarze
22.10 Forum wydawców
23.10 DT — Wiadomości

ŚRODA II

17.25 Program dnia
17.30 Mapa folkloru — Kielce
18.00 Bliżej prawa — Sejm PRL
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Gra zespół Aerobic-Band
19.20 Przeboje „dwójki"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gość „dwójki" — rozmowa z posłem prof. J. Janowskim
20.15 Dookoła świata: W Maroku i Tunezji
21.00 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki"
21.15 To się nadaje do telewizji
21.45 Studio sport: Europejskie puchary piłkarskie
23.25 DT — Wiadomości

CZWARTEK I

11.00 Język polski, kl. 1 lic. — Poezja XVII w.
11.40 DT — Wiadomości
11.55 Nauka o człowieku, kl. VII i VIII — Hormony
12.50 Praca — technika, kl. II
13.30 TTR — Fizyka
14.00 TTR — Uprawa roślin
14.30 Historia kl. 6 — Turcy i Tatarzy
16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
16.30 Dla młodych widzów: O mnie, o tobie, o nas — mag. szkolny
17.20 DT — Wiadomości
17.30 Interstudio
17.55 Prosty rachunek
18.05 Do zwycięstwa: „Szłyśmy znad Oki"
18.30 Sonda: „Ruda zaraza"
19.00 Dobranoc: „Latający zajączek"
19.10 Konto „M"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Publicystyka
20.15 Teatr sensacji: Waldemar Łysiak „Selekcja II"
21.45 DT — Komentarze
22.10 Zawsze po 21-ej
22.50 DT — Wiadomości

CZWARTEK II

16.55 Program dnia
17.00 Spróbuj sam
17.30 Teleturniej morski
18.00 „Lekcja" — program publ.
18.30 Kronika (Kr.)
19.00 Pobocza sportu: Obiecanki cacanki
19.20 Przeboje „dwójki"
19.30 Dziennik telewizyjny
20.00 Gorąca linia — express reporterów
20.15 Salon muzyczny — Kaliska fabryka fortepianów
20.55 24 klatki na sekundę
21.15 DT — Wydarzenia, telefon „dwójki"
21.45 Oblicza polskiego kina: „Dom na pustkowiu" — dramat psych.
23.20 DT — Wiadomości

PRACA

ELEKTRYKA i „budowlańca" zatrudni zakład rzemieślniczy — Romanowski, Kraków, ul. Bronowicka 77/90 — wieczorem. g-50743

PRACOWNIA rzemieślnicza przyjmie zaraz dwóch pracowników — stolarzy, najchętniej rencistów. — Janina Cebulska, Kraków, ul. Łobzowska 19.

RENCISTKĘ lub emerytkę zatrudnię do pracy w maglu. Czas pracy i warunki do uzgodnienia. Tel. 33-92-19.

SOLIDNĄ opiekunka z referencjami potrzebna do rocznego dziecka na trzy miesiące od maja, po 7 godzin dziennie. Tel. 22-09-87. g-50396

FRYZJERKĘ i manicurzystkę — praca na zmiany — przyjmie zakład fryzjerski, Anna Sułkowska, Biskupia 14.

MŁODEGO rencistę, zatrudni zakład wytwarzania art. gumowych. Ryszanek — tel. 44-37-38. g-50731

KRAWCOWĄ zatrudni pracownia krawiectwa lekkiego, tel. 21-28-04, do 16.

NAUKA

TAŃCE, towarzyskie — kursy miesięczne organizuje KUSP „Gromada". — Wpisy: ul. Jana 13, w podworcu, tel. 22-66-85, w godz. 10—17, Nowa Huta, os. Handlowe 7, tel. 44-09-72, w godz. 10—17. K-1253

MATRYMONIALNE

BIURO Westa lekarstwem na samotność. Oferty zagraniczne: 709-52 Szczecin, skrytka 672. A-27

SZWAJCAR polskiego pochodzenia — pozna pannę, domatorkę (32) z wyższym wykształceniem, o tradycyjnym wychowaniu i kulturze — cel matrymonialny. Oferty 50343 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

WOLNY, bezdzietny poślubi zgrabną, szczupłą Panią, średniego wzrostu lubiącą psy (jamniki), wiek 35—42 lata. Mieszkanie chętnie widziane. Poważne oferty 50747 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

KUPNO

SIMCA 1307 — pilnie kupię części. — Oferty 49517 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

OWCZARKA niemieckiego rocznego — sukę — kupię. Tel. 34-50-41.

FIATA 125 p, rok 1980—81 lub starszego z nową karoserią — kupię. Tel. 11-08-38, po godz. 18.

NOWE video niedrogo — kupię. Oferty z ceną: 50540 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PIANINO — kupię. Oferty 51218 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MYJNIĘ kuchenną — kupię lub wymienię za pralkę automatyczną. Tel. 48-47-66, wewn. 338. g-50485

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM przyczepę kempingową N-126 E. Wiadomość: Kraków, ul. Brodowicza 5 b/25.

FLIZY oraz terakotę, bardzo ładne — sprzedam. Os. Górali 3/4. g-51241

ZAMRAŻARKĘ 300 l — sprzedam. Kraków, Zielna 56. g-51598

MAGNETOWID JVC, telewizor „Fischer" kolor, nowe — sprzedam. Dywizjonu 303, bl. 39/41 — wieczorem.

DYWAN 2,5×3,5 — sprzedam. — Tel. 21-17-97. g-49880

AKUMULATOR 6 Volt, 66 Amper — sprzedam. Tel. 55-58-68. g-49597

SAKSOFON tenorowy Weltklang — sprzedam. Słomniki, tel. 377.

BOSCH — wiertarkę, przystawki — sprzedam. Tel. grzecznościowy 21-26-73.

CIĄGNIK Ursus C-4011 — sprzedam. Kupiec, Myślenice, 3 Maja 87.

TOKARKĘ do metalu, długość toczenia 800 mm, wymaga niedużego remontu — sprzedam. — Oferty 50059 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

LODÓWKĘ nową „Czynar", zamienię na pralkę automatyczną, względnie sprzedam, kupię pralkę oraz sprzedam szafki kuchenne używane. Nowa Huta, os. Jagiellońskie 29/49.

OWCZARKA niemieckiego 7-miesięcznego — sprzedam. Wzgórza Krzesławickie 15 a/30 — wieczorem.

KOLOR „Sony" 18 kV — sprzedam. — Tel. 55-28-44. g-50636

RÓŻNE meble pokojowe i kuchenne, używane, pralkę „Światowid" nową — tanio sprzedam. Tel. 11-96-83, wieczorem. g-50735

KIOSK i wagi — sprzedam. — Tel. 55-40-80, wewn. 109. g-50803

KOCIOŁ do centralnego ogrzewania 4 m², bojler elektryczny 150 l, grzejniki aluminiowe — sprzedam. Wiadomość: tel. 22-85-19, w godz. 19—22.

SŁUPKI ogrodzeniowe z ceownika 60, drzwi warszawskie pełne, wapno gaszone, wapno hydratyzowane, robot kuchenny KM 8 — NRD — sprzedam. Jesionowa 11 a. g-50371

KOLUMNY Altus 75 — sprzedam. — Tel. 55-41-73. g-50344

PUDLE średnie, brązowe — sprzedam. Tel. 37-11-77. g-50423

CONCISE — sprzedam. — Tel. 44-81-00.

VHS-FISCHER video wraz z Audio-Dubling i zdalnym sterowaniem oraz wieżę stereo Sanyo wraz z kolumnami, gramofonem oraz oryginalną szafką — nowe, sprzedam. Tel. 34-23-10.

ATRAKCYJNĄ zagraniczną suknię ślubną z trenem — sprzedam. — Tel. 44-94-02. g-50532

KOLUMNY nagłośnieniowe wykładnicze, system estradowy — sprzedam. Tel. 44-94-02. g-50534

MOHAIR — sprzedam. — Oferty 50623 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

FLIZY i dywan 2×3 — zagraniczne — sprzedam. Tel. 48-38-16. g-50512

MINI wieżę Unitry Dzierżoniów, wersja Bruns z equalizerem i kolumnami Altus 75 — sprzedam. Tel. 44-07-22, 18—19. g-50539

LOKALE

TRZY pokoje z kuchnią, 90 m², w centrum Wałbrzycha — zamienię na dwa pokoje w Krakowie. Oferty 50854 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DWIE garsoniery: 25 i 33 m² — zamienię na dwa pokoje z kuchnią, superkomfortowe. Tel. 11-81-92, po 19.

MIESZKANIE 3-, 4-pokojowe na os. Ofcerskim — kupię. Oferty 51177 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

M-4, 48,5 m², Krowodrza — sprzedam. Oferty 50131 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ABSOLWENTKA UJ poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 66-60-11, wewn. 70. g-50122

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje garsoniery lub pokoju z kuchnią. Niekoniecznie w bloku. — Czynsz do uzgodnienia. Tel. 44-91-11, po 15.

M-3, 48 m² w Nowym Targu — zamienię na podobne w Skawinie. — Oferty 50218 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJĘ mieszkania lub pokoju z telefonem. Tel. 44-51-10.

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, 36 m², superkomfortowe os. Kurdwanów na większe. Oferty 50505 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE komfortowe w centrum — 120 m² — 2 pokoje z pracownią — zamienię na 3- lub 4-pokojowe. Tel. 22-09-87, rano. g-50413

3 POKOJE, 54 m² i pokój z kuchnią, superkomfortowe w Śródmieściu — zamienię na większe, chętnie z garażem. — Oferty 50701 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania na okres 1 roku. Warunki do uzgodnienia. Tel. 34-28-18. g-50491

BEZDZIETNE małżeństwo zaopiekuje się samotną osobą w zamian za mieszkanie. Oferty 50607 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje, superkomfortowe, na os. Oficerskim — sprzedam. Zgłoszenia: tel. 11-87-06, godz. 15—18.

OS. Złotego Wieku — 2 pokoje, kuchnia, loggia — zamienię na mieszkanie 4-pokojowe, najchętniej w Mistrzejowicach. Tel. 44-78-81.

MIESZKANIE trzypokojowe, własnościowe — zamienię na garsonierę lub sprzedam. Piastów 51/37, godz. 8—13.

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ budowlaną, na terenie Krakowa — kupię. Tel. 55-11-00, wewn. 168. g-50805

DOMY mieszkania, parcele kupno — sprzedaż, pośrednictwo Pleśniarowicz, Bytomska 11/33 (przecznica Kazimierza Wielkiego). g-50103

KUPIĘ parcelę budowlaną — blisko utwardzalnej drogi, w Krakowie. — Oferty 49948 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

ALWERNIA! Nowy dom sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Warunki korzystne. Oferty 50350 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

PARCELĘ pod zakład rzemieślniczy, powyżej 1500 m² — kupię. Tel. 21-32-24, po 19. g-50765

DZIAŁKĘ budowlaną 0,71 ha — sprzedam. Wiadomość: Kraków — Olszanica, ul. Pod Szańcami 2. g-50376

USŁUGI

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien — osadzanie kołków — wykonuje Fiutowski, tel. 33-51-90. g-47567

UKŁADANIE, cyklinowanie, lakierowanie parkietów — Stec, tel. 44-95-33.

INSTALACJE, naprawy, przeróbki urządzeń wodnych i gazowych — Frankowski, tel. 22-58-08.

MALOWANIE, tapetowanie mieszkań, B. Modelski. Tel. 55-11-28.

PRALEK automatycznych silniki i inne przezwaja — inż. Kaliciński — „Elektro - Servis" — Teligi 13, tel. 55-22-42. g-51062

USŁUGI fliziarskie. A. Miłoń — tel. 34-23-68. g-49887

SPECJALISTYCZNY zakład zabezpieczenia antykorozyjnego, Z. Zajączkowski, Kraków, al. Planu 6-letniego 112 — poleca konserwację fabrycznie nowych samochodów, w krótkich terminach, bez względu na warunki atmosferyczne. Czynny w godz. 8—16.

RÓŻNE

NAJMODNIEJ i najefektowniej ubierze Cię do ślubu wypożyczalnia — „Lena" — Francesco Nullo 12/21, tel. 11-26-76. g-49772

MIEJSCA na cmentarzu Rakowickim — sprzedam. — Oferty 50119 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

DOSTAWCÓW galanterii, obuwia, kosmetyków — poszukuje. Oferty 49819 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

GARAŻ na os. Zakątek lub w najbliższej okolicy kupię. Oferty 51701 „Prasa" Kraków, Wiślna 2.

Małżeństwa i pary
NA NAUKĘ TAŃCA
zaprasza
STUDIO TAŃCA TOWARZYSKIEGO Andrzeja Golonki w Klubie Sportowym „Garbarnia" w Krakowie przy ul. Sokolskiej 17 tel. grzecznościowy 66-05-94

SPECJALNE ZAKŁADY TOTALIZATORA SPORTOWEGO
— z okazji DNIA KOBIET —

TOTALIZATOR SPORTOWY

NIEOGRANICZONE WYGRANE PIENIĘŻNE

Wszystkie kupony biorą udział w losowaniu dodatkowych nagród:

- 10 SAMOCHODÓW FSO 1500 standard
- 30 SAMOCHODÓW FIAT 126p 650E standard
- 3 CIĄGNIKI URSUS C-330
- 3 ŁODZIE żaglowe „Ostróda"
- 3 TELEWIZORY kolorowe „Venus"
- 3 RADIOODBIORNIKI stereo „Radmor" z zestawem głośników

5 z 45 — kupon 3-zakładowy — cena 30 złotych

Kolektury Totalizatora Sportowego przyjmują kupony tylko do piątku 8 marca 1985 roku.

Kupon zakładów specjalnych — najmilszym upominkiem dla każdej Pani.

PP TOTALIZATOR SPORTOWY
ODDZIAŁ MIĘDZYWOJEWÓDZKI
W KRAKOWIE

PRZYPOMINAMY!

W zakładach Sylwestrowych z grudnia 1984 roku WYGRANO W ODDZIALE KRAKOWSKIM jedną „piątkę" za 7 milionów 971 tysięcy 672 złote.

W zakładach „Jubileuszowych" ze stycznia 1985 roku za „piątkę" płacono 5 milionów 272 tysiące 410 zł.

W KRAKOWIE

Przed 80 laty

1 III 1905 r.

● Wczoraj zmarł, przeżywszy lat 67, były zarządca drukarni „Czasu" JÓZEF ŁAKOCIŃSKI. Urodzony w Krakowie, tu odbył naukę szkolną, a następnie naukę drukarstwa, w którym dalej kształcił się w Warszawie. Po powrocie do rodzinnego miasta, pracował w drukarni „Czasu". Za udział w powstaniu ukarany został więzieniem. Po odzyskaniu wolności przystąpił do tworzenia nowej w Krakowie drukarni, upoważniony do tego przez Bank Galicyjski dla Handlu i Przemysłu. Z poruczonego mu zadania wywiązał się należycie stwarzając zakład, który pod jego kierunkiem stanął na czele polskich drukarń. Przed 15-tu laty śp. Łakociński obchodził jubileusz dwudziestopięciolecia pracy na stanowisku zarządcy drukarni, życzenia składały wówczas jubilatowi zakłady i towarzystwa drukarskie z terenu całej Polski... rzetelnie czcząc zasługi, jakie położył około odrodzenia drukarstwa polskiego. Śp. Łakociński od młodości związany z drukarnią „Czasu", sprawnie i nadzwyczaj rzetelnie nią kierował do chwili, w której choroba wtrąciła go na łoże boleści, odrywając go od kierownictwa drukarni, która była jego umiłowanym dziełem. Czas

● Dzisiejszy piątek jest pierwszym w rozpoczynającym się Wielkim Poście, tak więc po raz pierwszy dzisiaj w Katedrze na Wawelu o godz. 8 z rana odprawiona została przed ołtarzem Pana Jezusa cotygodniowa w poście, piątkowa wotywa z wystawieniem gwoździa, którym do krzyża przybity był Zbawiciel. Czas

Krakowskie ulice zimą

Białe czy czarne — zawsze niedobrze

Tegoroczna zima znów wzmogła jakże starą dyskusję na temat sprzątania ulic. Solić czy nie solić? Ten dylemat roztrząsany jest przez kierowców i pieszych.

Kraków, jako jedyne miasto w Polsce, dzięki bliskości kopalni soli w Łężkowicach, ma możność stosowania solanki do polewania ulic.

W sytuacjach, gdy powstaje gołoledź, bądź pada śnieg (warstwa do 2 cm), a temperatura nie jest niższa niż —7 st. C, na ok. 200 kilometrach krakowskich głównych ulic pojawia się solanka. Leje się ją na ulicach nie zadrzewionych, lub z niewielką ilością drzew, na niewiele ponad połowę jezdni, pozostawiając po obu stronach, przy krawężnikach, pas wolny od środków chemicznych. Dzięki temu nie przedostają się one na pobocze.

Piasek i żużel stosuje się na drogach wąskich, po których jeżdżą autobusy MPK, na ulicach szczególnie niebezpiecznych oraz na łukach i podjazdach, zwłaszcza na obrzeżach Krowodrzy i Podgórza.

Wbrew obiegowym poglądom, MPO nie posypuje ulic profilaktycznie. Zarówno środki chemiczne, jak i piasek, są stosowane dopiero po wystąpieniu gołoledzi. Inne działanie byłoby szkodliwe tak dla ulic, jak i finansów przedsiębiorstwa, które ma ogromne kłopoty z zaopatrzeniem w sól, czy stosowanym na chodnikach i w przejściach podziemnych, mniej szkodliwym, chlorkiem wapnia.

Wyjaśnienia wymaga jeszcze sprawa pierwszej obwodnicy. W jej obrębie nie stosuje się absolutnie żadnych środków chemicznych, a żużel i piasek tylko w bardzo ograniczonym zakresie.

Podejmowano w ostatnich latach próby tworzenia tzw. białych rejonów, gdzie ograniczano się tylko do usuwania świeżo spadłego śniegu. Tworzyły się jednak głębokie koleiny.

Każdy z nas ma prawo do swojego poglądu na metody „odśnieżania" ulic. Gorzej nieco jest jednak tym, którzy muszą wydawać decyzje, ponieważ zawsze te decyzje spotykają się ze sprzeciwami; tych, którzy są przeciw polewaniu jezdni i tych, którzy walczą o jezdnie wolne od śniegu, a każdy ma niepodważalne argumenty. (kg)

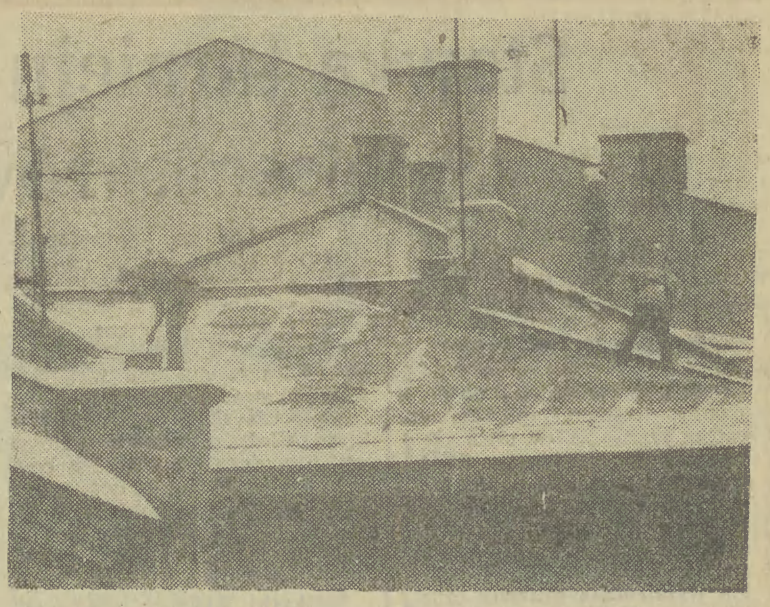

Tak jak na chodniku, tylko z... linką zaczepioną o komin.
Fot.: ST. MAKAREWICZ

Z redakcyjnego dyżuru

Podobno brakuje wody

Prasa, radio i telewizja alarmują w sprawie wody dla Krakowa. Podobno jej nie ma i na razie więcej nie będzie — mówił przez telefon nasz Czytelnik z ul. Kordeckiego. A jednocześnie wiele kubików drogocennego płynu wylewa się codziennie do kanalizacji. Od trzech tygodni na ul. Paulińskiej koło budynku nr 14 wycieka woda, płynie sobie wartkim strumieniem i w przypadku mrozu zamienia się w ślizgawkę.

Przed tygodniem Czytelnik interweniował w Wodociągach. Rozmawiał nawet z dyrektorem naczelnym, który podziękował za obywatelską postawę i obiecał, że natychmiast wyśle tam ekipę remontową. Tydzień minął, ekipy ani śladu. A w ciągu tego tygodnia na skutek odwilży były znakomite warunki do naprawy uszkodzenia.

Czy w tej sytuacji ktoś będzie poważnie traktował apele o oszczędzanie wody? (ms)

Kronika wypadków

● **W ciągu ubiegłej doby w Krakowie zanotowano 2 wypadki i 7 kolizji.**

● **Na ul. Zakopiańskiej „skoda" potrąciła 19-letniego Zbigniewa B. (zam. os. Teatralne 9), który wtargnął na jezdnię.**

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

✱ **18** — Klub MPiK, Rynek Podg. 7 — „Poezja Edwarda Stachury" — program poetycko-muzyczny w wyk. Sławomira Zygmunta i Wojciecha Olańskiego.

✱ **18** — NCK, pl. Centralny — Spotkanie z sekretarzem generalnym PRON Jerzym Jaskiernią, nt. „Młodzież a PRON". Dyskusja nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu PRL; **17—21** — Blok rozrywkowy dla młodzieży szkolnej — dyskoteka i gra Tombola.

✱ **19** — Galeria Dzieł Sztuki Współczesnej, ul. Grodzka 58 — Otwarcie wystawy grafiki Stanisława Wejmana.

W SOBOTĘ:

✱ **10.30** — NCK, pl. Centralny — „Więc ogłaszam przedstawienie pt. Przypomnienie" — spektakl w wykonaniu Tadeusza Kwinty. **W NCK** czynna jest wystawa fotografii Stanisława Ignacego Witkiewicza (do 10 marca br.).

W NIEDZIELĘ:

✱ **10** — Klub „Pod Przewiązką", ul. Bytomska 19b — Giełda płyt.

Kabaret DROPS przeprasza widzów, gdyż z powodu choroby aktora zmuszony jest odwołać niedzielne przedstawienie „Łapać Ciaptaka"

W XII Liceum najlepiej znają prawo

W VIII LO w Krakowie odbył się wojewódzki finał Olimpiady Wiedzy Społeczno-Prawnej. Zwyciężył **Paweł Sabuda** z IV LO przed **Piotrem Wandasem** i **Barbarą Skłodowską** z XII LO. W ścisłym finale znalazło się jeszcze dwóch uczniów z XII LO, przedstawiciela VIII LO i liceum myślenickiego. Przewodniczący jury, prezes Zarządu Wojewódzkiego Zrzeszenia Prawników Polskich prok. **Zbigniew Kołtoński** stwierdził, że poziom wiedzy prezentowanej przez uczniów był bardzo wysoki.

Pierwszych trzech laureatów reprezentować będzie Kraków w eliminacjach okręgowych.

Uczniów XII LO do udziału w olimpiadzie przygotowuje prof. **Wanda Jankowska**, ucząca historii i propedeutyki. Młodzież zainteresowana problematyką prawną uczestniczyła też w konsultacjach w Prokuraturze Wojewódzkiej.

Finał wojewódzki odbył się w szkole, której uczniowie w ostatnich pięciu latach zajmowali czołowe miejsca w eliminacjach centralnych. Działa tu Koło Wiedzy Społeczno-Prawnej prowadzone przez prof. **Marię Kardasz.** (ms)

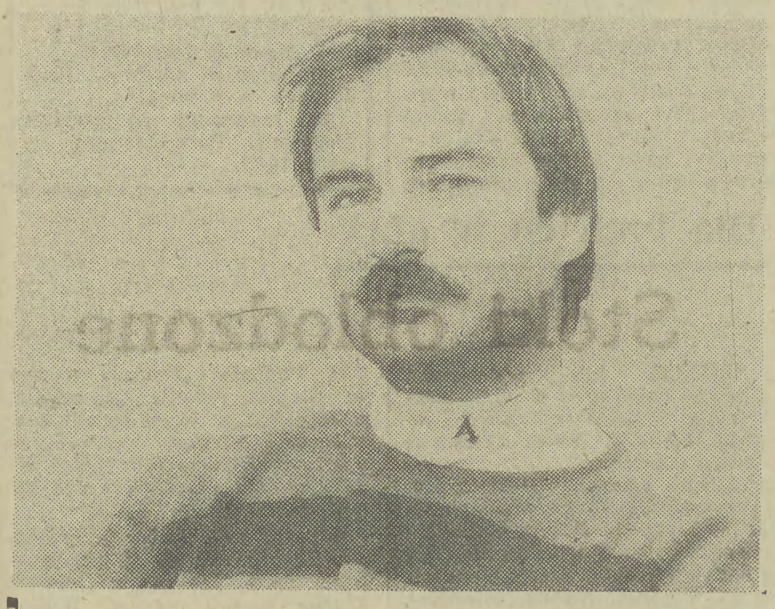

W Banku spokojnie

1 lutego br., zgodnie z obietnicą, Powszechne Kasy Oszczędności w całym kraju rozpoczęły realizację depozytowych bonów rewaloryzacyjnych. Trzeba przyznać, że oddziały oraz ekspozytury PKO przygotowały się do tej akcji bardzo starannie, uruchamiając dodatkowe kasy, bo wiadomo, ceny rosną, pieniędzy brakuje, a na realizację bonów czekano prawie 3 lata. Można się było spodziewać sporego zainteresowania.

Okazało się, że zainteresowanie, wbrew oczekiwaniom, było niewielkie i właściwie z każdym dniem maleje. Oto np. w Oddziale I Powszechnej Kasy Oszczędności przy ul. Wielopole 19 w pierwszym dniu przyjęto 21.078 bonów i wypłacono 41.400.000 zł. Już 13 lutego przyjęto zaledwie 8.155 bonów i wypłacono 12.922.936 zł, a 23 lutego, kiedy byliśmy ostatnio w Banku, przyjęto tylko 1.631 bonów, wypłacono 2.124.470 zł zaledwie 196 klientom.

A więc po prostu tylko ci, którzy bardzo potrzebowali gotówki i zdaniem bankowców na poczet zrewaloryzowanych bonów już wcześniej poczynili zakupy i długi, pospieszyli do kas, by pieniądze odebrać. Reszta woli, żeby bony nadal im procentowały. (bog)

Uwaga!

Przesłuchanie Kapel Podwórkowych ubiegających się o pozwolenie koncertowania na ulicach miasta Krakowa w sezonie 1985 r. odbędzie się w dniu 3 marca br. godz. 11 w Krakowskim Domu Kultury Rynek Gł. 27.

Jarmark cudów

Wielka aukcja antykwarska w Krakowie

Sezon aukcyjny rozpoczął się w tym roku z końcem stycznia w Łodzi. **Ozdobą katalogu łódzkiej aukcji była mistyfikacja literacka E. Kozikowskiego i E. Zegadłowicza „Niam, Niam. Antologia poezji murzyńskiej", zakupiona po cenie wywołania (600 zł!) przez Bibliotekę Narodową** przed aukcją, jako własność „Domu Książki".

Na zbliżającej się trzydniowej aukcji w Krakowie takich niespodzianek nie będzie. Wszystkie pozycje z katalogu antykwariatu przy ul. Sławkowskiej, a jest ich ponad dwa tysiące, będą licytowane. **W organizacji aukcji wprowadzono istotną innowację. Przeznaczone na nią książki będą udostępnione do wglądu już dzień wcześniej.** Każdy bywalec aukcji wie jakie to cenne usprawnienie, rozładowujące tłok i napięcie. Widać też stałą troskę nie tylko o właściwy dobór tytułów, ale i o poziom edytorski katalogu. Jest on tym razem ilutrowany fotografiami kart tytułowych książek oraz map, gdyż na tej aukcji będzie ciekawy, choć nieduży, dział kartograficzny.

Trzon aukcji stanowią druki z XIX i XX w. Na czołowym miejscu pierwodruk poematu **J. Słowackiego „Anhelli"** (cena wywołania 8 tys. zł). Jest sporo pierwodruków zawsze wziętego **J. I. Kraszewskiego** oraz **H. Sienkiewicza, J. Tuwima, K. Wierzyńskiego.** Jest wiele utworów **E. Zegadłowicza,** a wśród nich **wydany w 12 (!) egz. „Zegar słoneczny w chińskim ogrodzie" (12 tys. zł), zapowiadający się na przebój tej aukcji.** Mamy interesujące cracoviana słynnej księgarni wydawniczej L. Idzikowskiego, **„Encyklopedia XX wieku"**, W-wa 1938 (4 tys. zł), czy **S. Stroińskiego „Pierwsze lat dziesięć (1918—1928)"**, Lwów — W-wa 1928 (2,5 tys. zł).

Z druków czasu wojny zwraca uwagę głośna broszura polityczna **I. Matuszewskiego „O co walczymy?"** (400 zł) i opracowana przez J. Zagórskiego antologia poetycka **„Słowo prawdziwe"** (1,5 tys. zł). Jest wiele wydawnictw powojennych — nazwiska i tytuły: **S. Arct, M. Kukiel, Cz. Miłosz** czy legendarny **„Słownik współczesnych pisarzy polskich"** (t. 1—4, 25 tys. zł). Są judaica, wydawnictwa historyczno-militarne. Nie brak pysznych druków kulinarnych no i oczywiście „Kodeksu honorowego" W. Boziewicza (500 zł).

Aukcja rozpocznie się 5 marca o godz. 9 w pałacu „Pod Baranami". Książki będą do wglądu już 4 marca w godz. 15—17.30 oraz w dniach aukcji od godz. 8 do 9.

WACŁAW GABERLE

Mam już kijek, teraz pewno sprawią mi narty...

FOT. JADWIGA RUBIŚ

W Myślenicach — karetka bez lekarza!

Pielęgniarki pilnie poszukiwane

Trudno to sobie nawet wyobrazić — a jednak... W Myślenicach karetka reanimacyjna wyjeżdża na ratunek bez lekarza, a jej obsadę stanowią tylko sanitariusze i pielęgniarka! Ten skandaliczny fakt mówi bardzo dużo o kłopotach kadrowych w tamtym rejonie. Poinformowała wczoraj o tym na posiedzeniu Komisji Zdrowia i Spraw Socjalnych RN m. Krakowa radna z Myślenic. Sprawa wymaga szybkiej i zdecydowanej reakcji odpowiednich władz...

A teraz inne, poruszone wczoraj tematy. Stwierdzono ostatnio pozytywne zmiany w strukturze zatrudnienia lekarzy, polegające na wzmocnieniu opieki podstawowej i specjalistycznej w Zespołach Opieki Zdrowotnej.

Na terenach wiejskich brakuje 63 dentystów. Ten fakt wymaga podjęcia decyzji o zablokowaniu zatrudnienia dentystów w placówkach miejskich i zastosowania takich środków motywacyjnych, które mogłyby skłonić ich do pracy na wsi.

Wciąż narasta problem braku pielęgniarek. A nie można zapomnieć, że już niedługo może być znacznie gorzej — oddany ma zostać przecież Szpital „B" w Nowej Hucie. Potrzeba tam będzie minimum 400 pielęgniarek. (suł)

Giełda staroci

Tradycyjnie w pierwszą niedzielę miesiąca Krakowski Klub Kolekcjonerów organizuje giełdę staroci. Tym razem giełda odbędzie się w Studenckim Centrum Kultury „Rotunda" (ul. Oleandry) — 3 marca od godz. 8 do 13.

(wi-gr)

„Demony ekranu" w „Kropce"

Po przeglądzie filmów science fiction DKF „Kropka" (ul. Majakowskiego 2) proponuje w marcu kolejny cykl filmowy pn. „Demony ekranu". W programie pokazanych zostanie 9 filmów artystycznie ważnych i prezentujących główne tematy „satanicznego nurtu" kinematografii światowej. Ich twórcami są mistrzowie kina, m. in. Volker Schlöndorff, Roman Polański, Arthur Penn, Richard Donner, a wybitne kreacje aktorskie stworzyli Daniel Olbrychski, Charles Aznavour, John Cassavetes, Mia Farrow, Annie Bancroft, Barbra Streisand, Gregory Peck i inni.

Projekcje w każdy wtorek i piątek miesiąca o godz. 18, 20.

ROZMOWA PRZY HERBACIE

„Ambasador" polskiej kultury

W ostatnich dniach przebywał w Krakowie **Tadeusz Adam Pilat.** Wiele osób pamięta go z czasów dyrektorowania Centrum Kultury „Pod Jaszczurami" i pracy w „Almaturze". Od 7 lat mieszka w Landskronie (w Skanii na południu Szwecji) i choć w Polsce ukończył studia na Politechnice Krakowskiej, po studiach pedagogicznych odbytych w Szwecji jest nauczycielem języka polskiego. O swej pracy powiedział nam: *„W Szwecji nauka języka ojczystego dla mniejszości gwarantowana jest przepisami. Mam 32 uczniów, a pożyteczność tej pracy daje mi zadowolenie".*

— Jak wiemy zamieszkawszy w Szwecji zająłeś się propagowaniem polskiej kultury...

— Szwecja to kraj, gdzie dominuje model konsumpcyjny, a kultura jest na dalszym miejscu, potrafiłem jednak zarazić wielu Szwedów zainteresowaniem Polską. Organizowałem szereg wystaw polskiej sztuki ludowej z moich zbiorów. Co roku w okresie Wielkanocy organizuję wystawy pisanek, a mam ich przeszło tysiąc sztuk. Na moje zaproszenie w ubiegłym roku przyjechał do Szwecji zespół pieśni i tańca UMCS z Lublina. W czasie 20-dniowego tournee dali 19 koncertów dla publiczności i uczniów szkół. Niesłychane bogactwo folkloru polskiego, nasza sztuka ludowa robi w Szwecji furorę. Szwedzi kultywują folklor, ale nie da się tego porównać z formami popierania go w Polsce przez państwo, zakłady pracy, uczelnie.

— Skąd ta miłość do folkloru?

— W Krakowie specjalnie nie interesowałem się kulturą ludową. To odezwało się w Szwecji, w swoim domu zacząłem się otaczać przedmiotami sztuki ludowej. To naturalne zaspokojenie jakiegoś braku — podobne odruchy zauważyłem u innych Polaków. Te związki są ważne dla środowiska polonijnego, a zyskują nam bardzo wysoką ocenę u Szwedów.

— Podobno spodziewasz się nowych gości?

— Tak, w maju na 2 tygodnie przyjeżdżają „Słowianki". 9 maja dadzą koncert w Malmö, w rocznicę zakończenia II wojny światowej z udziałem byłych więźniów obozów hitlerowskich, którzy przybyli do Szwecji w ramach słynnej akcji „białych autobusów" hr. Bernadotte.

— I znowu będziesz gościć „Słowianki" w swoim domu?

— Nie tylko ja. Mam dobrane grono przyjaciół wśród Polonii i wśród Szwedów. Koszty hotelowe są tak bardzo wysokie, że wręcz uniemożliwiałyby wiele inicjatyw kulturalnych i sportowych. Przyjmowanie na prywatne kwatery to pomysł szwedzki, nam się też sprawdził. Pobyt Polaka w szwedzkim domu jest ciekawy dla obu stron. A w Szwecji zaproszenie do domu to wręcz propozycja na przyjaźń!

— Kto korzystał z takich zaproszeń?

— Ostatnio Bernard Ładysz, Łucja Prus, Włodzimierz Nahorny, Jerzy Gaczek i Magda Sokołowska. Występowali na zaproszenie Konsulatu Generalnego PRL z Malmö, wędrując szlakiem przyjaciół Polski i polskiej kultury, m. in. przez Selvesborg, gdzie gościła ich zaprzyjaźniona parafia protestancka, Göteborg gdzie opiekował się nimi J. Kiszkiel, Venersborg pod opieką Wiesława Buczyńskiego. Podczas koncertów rzucono hasło zbiórki pieniędzy na budowę Szpitala Matki Polki w Łodzi. Po przyjeździe do Polski wpłaciłem na to konto zgromadzone w Szwecji 5710 koron.

— Ponoć Szwedzi z trudem nawiązują kontakty?

— Szwedzi są ludźmi ciężkimi do zawierania kontaktów i przyjaźni, ale gdy już... to ma się w nich przyjaciół do końca życia.

Dziękuję za rozmowę.

Tekst i zdj.: **JADWIGA RUBIŚ**

Opóźniony wyjazd Wiesławy Holocher

Stawką turnieju w Słupsku — wicemistrzowski tytuł

DZIŚ rozpoczyna się w Słupsku ostatni turniej finału „A" ekstraklasy siatkarek. Gospodynie tej imprezy, **zawodniczki Czarnych** są już o krok od zdobycia mistrzowskiego tytułu. Nad drugą w tabeli Wisłą mają bowiem 2 punkty przewagi i jest raczej mało prawdopodobne, by na swoim terenie nie wykorzystały ogromnej szansy. Natomiast **wiślaczki z drużyną Łódzkiego Klubu Sportowego** stoczą walkę o drugie miejsce w końcowej klasyfikacji. Czwarty zespół, który weźmie udział w zawodach — **Stal Bielsko** — nie liczy się już w rywalizacji o medalowe pozycje.

Siatkarki Wisły już w środę udały się autokarem w kierunku Słupska. Po 14-godzinnej podróży zameldowały się w Ustce (19 km od Słupska), gdzie zamieszkały w „Zajeździe Bałtyckim". Wczoraj wczesnym popołudniem przeprowadziły trening w hali Czarnych.

Na środowej zbiórce przed wyjazdem na ostatni turniej nie zjawiła się pełniąca funkcje kapitana krakowianek — Wiesława Holocher. Według oficjalnej wersji ma kłopoty zdrowotne, potwierdzone lekarskim orzeczeniem. Ale niektórzy połączyli tę absencję z rozmową (ostrą w tonie), którą W. Holocher przeprowadziła po ostatnich meczach w Krakowie z trenerem Stanisławem Poburką. Wspomniano o realnym, choć być może tylko wyimaginowanym konflikcie. Była mowa o niesubordynacji zawodniczki. Ostatecznie po wymianie zdań z kierownikiem sekcji, Wiesława Holocher zdecydowała się wyjechać wczoraj wieczorem do Słupska.

Czy po męczącej podróży pociągiem będzie dziś w stanie wystąpić przeciwko ŁKS-owi? W to raczej wątpimy. Nie wiadomo też czy zagra w następnych meczach: jutro z Czarnymi, a w niedzielę ze Stalą Bielsko.

Jak nas jednak zapewnił II trener wiślaczek Marek Zawartka, drużyna „Białej gwiazdy" mimo różnych perturbacji, chce zakończyć rozgrywki mocnym akcentem, to znaczy obronić 2. lokatę w tabeli i stoczyć zwycięski pojedynek z Czarnymi właśnie na ich boisku. (js)

Telegraficznie

OSLO. W ostatnim półfinałowym meczu mistrzostw świata grupy „B" w piłce ręcznej Polacy przegrali z **NRD** 21:25 i o 3. miejsce w imprezie walczyć będą z **Czechosłowakami.** Natomiast w pojedynku o 1. lokatę zmierzą się zespoły **NRD** i **ZSRR.** Wszystkie **wymienione drużyny** oraz **Hiszpania** i **Węgry** uzyskały awans do przyszłorocznych finałów mistrzostw świata.

HOUSTON. Wydarzeniem I rundy tenisowego turnieju Grand Prix było spotkanie **Wojciecha Fibaka z Johnem McEnroe** (USA), ale nie tylko z powodu niezwykle zaciętej walki, która zakończyła się zwycięstwem **McEnroe** 6:2, 6:7, 7:5, lecz niestety także wskutek niesportowych wybryków Amerykanina. Za słowna obraze Fibaka i obsceniczne gesty, na McEnroe nałożono karę grzywny w wysokości 2,5 tys. dolarów.

JASNA. Złote medale w biegach zjazdowych podczas mistrzostw świata juniorów w narciarstwie alpejskim zdobyli: Austriaczka **Astrid Geisler** i Włoch **Giorgi Piantanida.**

BUDAPESZT. Towarzyski mecz piłkarski **gdańskiej Lechii** z **Honvedem** zakończył się remisem 1:1.

„Smoki" i hutnicy bronią przewagi
Wiślaczki walczą o drugą pozycję

PO ŚRODOWYCH emocjach, jutro kolejna porcja atrakcji dla kibiców koszykówki, zespoły kobiece grać bowiem będą ostatnią serię pojedynków drugiej rundy, natomiast drużyny męskie stoczą rewanżowe pojedynki drugiej tury play off.

W Krakowie zobaczymy bardzo ciekawy mecz koszykarek pomiędzy **Wisłą** a **poznańskim AZS-em,** spotkanie, od wyniku którego zależeć będzie drugie miejsce w tabeli. W tej chwili na czele rozgrywek **Ślęza,** za nią o jeden punkt AZS i o 2 punkty Wisła. Po tej kolejce nastąpi podział ligowych zespołów na dwie grupy — pierwsza ósemkę walczącą o tytuł i czwórkę broniącą się przed degradacją. Grać się będzie o dalsze punkty systemem play off.

Wisła ostatnio mocno spuściła z tonu, zespół nie wytrzymuje już trudów sezonu, gra nierówno, brakuje mu po prostu sił. Trzeba wziąć pod uwagę, że **trener Zdzisław Kassyk dysponuje tak na dobrą sprawę, zaledwie piątką zawodniczek, a główny ciężar gry spoczywa na trójce — Seweryn, Starowicz, Jaskurzyńska.** To bardzo mało jak na ligowy sezon i w dodatku przy aspiracjach drużyny do mistrzowskiego tytułu. Nie ma co więc rozdzierać szat, że wiślaczki są dopiero na trzecim miejscu, jak na obecne możliwości zespołu to i tak wysoko, co oczywiście nie oznacza, iż krakowianki nie mogą sięgnąć i w tym sezonie po prymat. Ale ich ewentualny sukces byłby równocześnie oznaką słabości rywalek!

Mecz z AZS-em będzie bardzo trudny. **Teresa Komorowska** i **Elżbieta Grześczyk** to asy atutowe zespołu. Pierwsza znakomicie gra pod tablicami, jest wysoka, mocno zbudowana, ma dużą rutynę. Grześczyk prowadzi grę drużyny, celnie rzuca z półdystansu. Ten duet zwykle zdobywa połowę lub więcej punktów dla AZS-u. Czy krakowianki znajdą skuteczną recepte na grę rywalek? Warto wybrać się do hali przy ul. Reymonta, by obejrzeć ten mecz, z całą pewnością najbardziej interesujący w tej ostatniej serii gier.

W pozostałych spotkaniach grać będą: **Spójnia — Czarni, Lech — Ślęza, ŁKS — AZS Katowice, Polonia — Stal i ROW — Włókniarz.**

Koszykarze ekstraklasy stają do pojedynków rewanżowych drugiej tury play off. Krakowskie drużyny z niewielkimi zaliczkami, które uzyskały w środowych spotkaniach rozgrywanych w Krakowie, teraz na wyjazdach będą bronić tych zdobyczy. Zadania obu drużyn bardzo trudne. „Smoki" pokonały Zagłębie różnicą 12 punktów, po ogromnie zaciętym i dramatycznym pojedynku, w którym dopiero w drugiej połowie zdołały wykazać swoją wyższość. To chyba najwyższe w lidze zwycięstwo w historii meczów obu zespołów uzyskane przez krakowian. Ale nie oznacza ono, iż awans jest pewny, nawet że jest spodziewany. Zagłębie na swoim terenie jest ogromnie groźnym rywalem, potrafi zwyciężać przeciwników różnicą 20 i więcej punktów. Przekonali się już o tym wiślacy, choćby w tym sezonie, zaledwie przed sześcioma tygodniami, doznając klęski w Sosnowcu, różnicą 28 punktów!!!

Jak więc widać zaliczka ze środy może nie wystarczyć. Ale jest to jednak pewien zapas i sosnowiczanie będą z pewnością bardzo zdenerwowani przed meczem, więc szanse krakowian rosną. Obaj trenerzy **Ludwik Miętta** i **Tomasz Służałek,** dysponują praktycznie jednakowymi siłami. Obaj mają po pięciu wartościowych zawodników, mniej więcej równych klasa. Kto wytrzyma lepiej ciężar psychiczny zawodów, kto zagra spokojniej, dokładniej, ten awansuje do finału, gdzie znajdzie się ktoś z pary **Lech — Śląsk** (na razie Śląsk ma 10 punktów plus z pierwszego meczu).

Hutnik jedzie do Wałbrzycha bronić dziesięciopunktowej przewagi uzyskanej na Suchych Stawach. **Jeżeli Górnik nadal występować będzie bez Młynarskiego i Kiełbika, a na dodatek z całą pewnością bez Reschkego,** który za dwa przewinienia techniczne jest automatycznie odsunięty od jednego meczu, **krakowianie mogą awansować.**

Lecz sądzę, iż kierownictwo klubu wałbrzyskiego w obliczu swego rodzaju blamażu (przegrać z beniaminkiem) sięgnie jednak po rutyniarzy — Młynarskiego i Kiełbika, a wówczas Górnik winien bez większego kłopotu odrobić stratę z Nowej Huty.

Ponadto zmierzą się **Stal z Gwardią** (bytomianie mają prawie pewny awans, wygrali we Wrocławiu różnicą 5 punktów) a w grupie spadkowej **Pogoń z Legią.** Pojedynki Zastal — Polonia już się zakończyły wygraną zielonogórzan, którzy stanią niebawem do baraży z wicemistrzami II ligi, natomiast Polonia została już zdegradowana. Jej los najprawdopodobniej podzieli Pogoń, która aby się uratować, musiałaby wygrać 3 mecze z Legią, podczas gdy warszawiakom wystarczy do tego celu uzyskanie tylko jednego zwycięstwa.

I na koniec tego przeglądu II liga pań. W Krakowie zobaczymy derby **AZS — Hutnik** i **Koronę** grającą z **AZS Lublin.** Natomiast rezerwa **Wisły** jedzie do **Rzeszowa** na mecz z AZS-em. Sądząc z aktualnego układu sił **Hutnik winien bez większych kłopotów rozprawić się z akademiczkami, natomiast na wygrane Wisły czy Korony nie ma co liczyć.** (lang)

CZYM skorupka za młodu nasiąknie...
Fot. CAF-TASS

Zwycięski sparring piłkarzy Hutnika

PRZODOWNICY II ligi, **piłkarze Hutnika,** którzy powrócili w tym tygodniu ze zgrupowania w Jugosławii, rozegrali wczoraj na Suchych Stawach sparringowy mecz z III-ligową Arką Gdynia. **Krakowianie** odnieśli zwycięstwo 1:0 (1:0), a jedyną bramkę strzelił **Sysło** (z karnego).

W Dobczycach...

...zakończyły się rozgrywki o Grand Prix Dobczyc w szachach. Zespołowo wygrał **LZS Skrzynka** przed LZS Elektron i AKS Nauczyciele, a indywidualnie **St. Świerczyński** przed A. Miką i J. Probulskim.

*

77 UCZESTNIKÓW wzięło udział w zimowej spartakiadzie zakładów pracy Dobczyc. Zespołowo najlepsze wyniki osiągnęła ekipa **Zespołu Szkół Zawodowych,** drugi był Stomil, a trzeci Urząd Miasta i Gminy. Indywidualnie w rzutkach do tarczy najlepszy był — **Mirek,** w szachach — **Świerczyński,** w tenisie stołowym — **Żak,** w slalomie — **Batkiewicz,** w trójboju dyrektorskim — **Nauczyciele,** w siatkówce — **Zasadnicza Szkoła Zawodowa.**

„100 imprez dla wszystkich"

BOGATA jest, przygotowana przez TKKF, oferta imprez rekreacyjnych na nadchodzący weekend. Oto propozycje na sobotę:

- gry i zabawy dla dzieci i dorosłych w Parku Bednarskiego — godz. 9;
- turniej brydżowy dla niezaawansowanych, ul. Komandosów 21 — godz. 10;
- „Pierwszy ślad na nartach", Park Jordana — godz. 10.30;
- zabawy na śniegu dla dzieci i młodzieży, Park Jordana — godz. 11;
- turniej tenisa stołowego, osiedle Stalowe 16 — godz. 16;
- zdobywanie kart pływackich, ul. Krowoderska 8 — godz. 19.15.

W niedzielę natomiast:

- „Bieg po zdrowie", Park Jordana — godz. 8;
- instruktaż narciarstwa biegowego, Park Jordana — godz. 10.30.

Dla tych co w góry

Stoki oblodzone

SŁOŃCE, śnieg z deszczem znacznie pogorszyły warunki narciarskie. Oczywiście można jeździć, ale tym razem naprawdę bardzo ostrożnie.

„Śniegu sporo. W Kotłach Goryczkowym i Gąsienicowym około 135 centymetrów. Na Gubałówce od 40 do 60 centymetrów. Tu śnieg jest bardzo ubity, zlodowaciały. Twardy. Na nartostradach warunki dobre, choć trudne. Za to w Bukowinie śniegu sporo i można raczej swobodnie zjeżdżać ze wszystkich dostępnych szczytów — relacjonuje ANDRZEJ KRÓL z GT GOPR.

„W Rabce temperatura średnia, minus 2 stopnie. Śniegu na Turbaczu i Maciejowej około 80 centymetrów, w innych partiach gór od 90 do jednego metra — przekazuje KRZYSZTOF PUTIATYCKI z GP GOPR. — *Wszystkie wyciągi czynne. Warunki dobre, choć trudne. Stoki oblodzone".*

Z KG GOPR zgłasza się ROMAN PIERZCHAŁA: *„Pokrywa śniegowa od 70 do 120 centymetrów. W wyższych partiach gór szlaki narciarskie nie przetarte, a zaspy sięgają nawet do 2 metrów. Charakter śniegu — szreń łamliwa, więc i warunki narciarskie bardzo trudne. Sucha Dolina ma ratrak, który ułatwia poprawę tras zjazdowych w pobliżu wyciągów, za to w Krynicy muldy, muldy i jeszcze raz muldy. Tu nikt nie dba o zdrowie narciarzy. Trasy spacerowe, turystyczne też pożal się Boże. PTTK, czeka chyba na szybką wiosnę, tak samo jak i PT Jaworzyna. Stoki oblodzone".*

PT Śnieżnica zaprasza na wyciągi narciarskie do Kasiny Wielkiej i Szczawy. Warunki śniegowe dobre, a wyciągi pracują od 10 do 16.

IT Podhale: *„Pracuje wyciąg na Długiej Polanie (Kowaniec), w Rdzawce w ciągu tygodnia w zależności od ilości chętnych, w soboty i niedziele albo jeden albo dwa. Na chętnych czeka też wyciąg w Pyzówce".*

Budostal 3: *„W Lubomierzu śniegu dużo, od 70 do 80 centymetrów. Stok pokrywają muldy. Trzeba bardzo uważać. Wyciąg pracuje od 9 do 16".*

PTTK HiL, ZBIGNIEW WYŻGA tym razem nie ma przyjemnych informacji. *„Nie pracuje wyciąg na Jaworzynie. Awaria! Pogorszyły się też warunki narciarskie. „Biała linia" jeździ, ale nieregularnie. Trzeba się dowiadywać".*

I już na zakończenie OSiR w Myślenicach — dyr. ADAM PULCHNY: *„W związku z bardzo silnym oblodzeniem stoku zatrzymujemy pracę wyciągu. Zapraszamy na biegówki i na lodowisko".*
(dag)

Dokąd pójdziemy?

Sobota

Koszykówka

Godz. 17 Hala Wisły:
Wisła — AZS Poznań
(I liga kobiet)

Godz. 11 Hala Korony:
Korona — AZS Lublin

Godz. 15.30 Hala UJ:
AZS — Hutnik
(II liga kobiet)

Niedziela

Boks

Godz. 11 Hala Wisły
Wisła — Górnik
(II liga)

Na tematy dnia

Chcieć to móc

Wielokrotnie na tych, i nie tylko tych, łamach pojawiają się teksty traktujące o niechęci młodzieży do uprawiania sportu. Piszemy, że zanikają kluby sportowe, że coraz mniej kandydatów do uprawiania sportu. I są to rzeczy sprawdzone, obrazujące stan faktyczny. Jedną z przyczyn tego stanu są, tak sądzę, niedostatki w działalności popularyzującej ruch sportowy wśród młodzieży. Nie ma dla najmłodszych zbyt wielu imprez, w których by mogli uczestniczyć, bawiąc się uczyć sportu, poznawać jego tajniki, walory i ewentualnie zostać przy nim na dłużej. Wiem, że nie ma dziś w sklepach odpowiedniego, taniego sprzętu do uprawiania sportu, że dzieci są ogromnie obciążone zajęciami szkolnymi, których program monstrualnie rozbudowany zmusza je do ślęczenia nad książkami i zeszytami przez długie godziny każdego dnia, nierzadko także w soboty i w niedziele. Lecz wydaje mi się, że mimo wszystko można robić dla usportowienia dzieci więcej niż to się dziś dzieje.

Były przed laty, cieszące się ogromnym zainteresowaniem, liczne zawody szkolne, międzyszkolne, były młodzieżowe mistrzostwa Krakowa w różnych dziedzinach sportu. W czasach mojej młodości, gdy chodziłem do gimnazjum, nie było tygodnia, byśmy w coś nie grali, by nie było jakichś imprez.

Powodem, który skłonił mnie do zastanowienia się nad tym problemem stała się niecodzienna, ale jakże przyjemna i pożyteczna impreza, jaką urządzili działacze narciarscy pod kopcem Kościuszki. Slalom dla maluchów z klas pierwszych do szóstych. Przyszło na start z górą dwieście dzieci z całego Krakowa, z najdalszych jego zakątków. Z rodzicami, niekiedy w towarzystwie całych rodzin. Była pyszna zabawa, ogromne emocje, które na długo pozostaną w pamięci. A pomysł tego zrodził się w gronie... trzech ludzi!!! I ci trzej panowie te zawody urządzili. Byli wszystkim co niezbędne. Organizatorami, sędziami, obsługą techniczną. Ustawiali bramki, mierzyli czas, przyjmowali zgłoszenia, ustalali kolejność. Napracowali się mocno, ale ileż było z tej ich pracy zadowolenia, pożytku. Jak wielka radość małych sportowców. Do dziś jeszcze, choć minął już blisko tydzień, ludzie dzwonią do redakcji prosząc o przekazanie słów uznania pomysłodawcom i organizatorom, przychodzą i pytają czy będą jeszcze takie imprezy, dzielą się refleksjami, opowiadają o przeżyciach swych dzieci.

Tyle „szumu" za sprawą trzech społeczników, prawdziwych społeczników, bo bawią się w narciarskich działaczy dla przyjemności, traktują to jako relaks po ciężkiej, zawodowej pracy.

Jest ich niewielu, stąd takie zabawy, jak ta pod kopcem w minioną sobotę, zdarzają się tak rzadko. Ale przecież w ruchu sportowym jest cała armia ludzi pracujących tam etatowo, biorących za swoją pracę pieniądze. I oni powinni takie imprezy robić, to powinien być ich podstawowy obowiązek. Tymczasem robią niewiele, najczęściej nic. Biurokratyczny schematyzm działania, wyłącznie lub prawie wyłącznie papierkowa robota, praca od 8 do 15 czy 16, to moim zdaniem główne przyczyny tego, że nasz ruch sportowy powoli zamiera. Władz, urzędów, związków, przeróżnych instytucji, komórek kultury fizycznej i sportu mamy do diabła i trochę. Efektów ich pracy prawie żadnych. I to idąc od szkolnictwa aż do wyczynu. Pracuje się akcyjnie, na pokaz, dla odfajkowania sprawy. I to jest główna przyczyna zła. O której wiadomo, ale z którą się nie walczy. Na różnych zebraniach, naradach wciąż słyszę: nie ma działaczy, nie ma sprzętu, nie ma pieniędzy... Okazuje się, na przykładzie imprezy spod Kopca, że gdy się chce, to są i ludzie, i znajdą się środki, i będą chętni do zabawy. Ale trzeba chcieć. Tej chęci brakuje pracującym w sporcie etatowo. I dopóki się to nie zmieni, wciąż będziemy tylko słuchać narzekania, że się nie da, że coraz mniej młodzieży uczestniczy w ruchu sportowym. Tak jak się to dzieje właśnie dziś. (lang)

...z chwilą, gdy przyjmiecie moje warunki, macie się z nikim nie kontaktować... zdrajcy będą karani śmiercią... może każę wam kogoś zabić... po milionie dolarów na głowę.

Sonia zagwizdała.

— Dzięki Bogu mogę polegać na lojalności C. W. i Sabriny — powiedział Philpott, krzywiąc się. — To dopiero pokusa. Na szczęście są zbyt dobrze wyszkoleni, żeby się na to złapać... mam nadzieję.

Rozległ się dzwonek radiotelefonu. Kiedy Sonia podnosiła słuchawkę, Philpott zacisnął pięść i uderzył się w udo.

— Mam! — krzyknął. — Wiem! Szkolenie! Jasne, to było tam.

Sonia mówiła szybko do telefonu, jednocześnie zapisując coś w swoim nieodłącznym notesie. Skończyła, odłożyła słuchawkę i wyrwała z notesu górną kartkę. Podała ją Philpottowi, który uważnie przeczytał zapiski, ponuro kiwając głową.

— To on, wszystko się zgadza — stwierdziła Sonia. — Czternastego stycznia tysiąc dziewięćset siedemdziesiątego siódmego roku zwolniony ze służby, w rezultacie poważnego złamania. Od tej pory zachowuje się nieobliczalnie. A tego tutaj — postukała w kartkę paznokciem — nie mogłeś sobie przypomnieć, mam rację?

— Właśnie sobie przypomniałem — odparł Philpott, zamykając oczy i opierając głowę na kosztownej tapicerce. Limuzyna z przydymionymi szybami zajechała przed Ritza.

— Był ich najlepszym ekspertem od broni, więc naturalnie, że brał udział w szkoleniu agentów CIA i ludzi spoza firmy. A na nasze nieszczęście — albo na szczęście Smitha — gościnnie prowadził zajęcia na kursie, na który wysłaliśmy Sabrinę.

Sonia dotknęła jego dłoni.

— Wykładowca nie musi pamiętać wszystkich swoich uczniów — powiedziała cicho.

przekład Robert Ginalski

John Denis wg Alistaira Macleana

WIĘZIEŃ ZAKŁADNIKÓW

Philpott otworzył oczy i uśmiechnął się do niej z wdzięcznością.

— Kochanie, czy na miejscu mężczyzny mogłabyś zapomnieć Sabrinę Carver?

Sonia zamrugała.

— Rozumiem.

Philpott zagłębił się w miękkie siedzenie.

— Chodzi mi o to — mruknął — że jeżeli Mike Graham ją zapamiętał, a nie mam co do tego żadnych złudzeń, to prawie pewne, że ją zadenuncjuje przed Smithem.

— I...? — zapytała Sonia, choć wcale nie chciała usłyszeć odpowiedzi.

— I Smith ją zabije. Pamiętasz, co powiedział? Zdrajcy będą karani śmiercią.

ROZDZIAŁ 6

Claude stał obok lekarza, który pochylał się troskliwie nad bezwładnym ciałem Sabriny Carver. Doktor odsunął podkreśloną ciemną kredką powiekę, odsłaniając sinawą białkówkę i straszliwie rozszerzoną źrenicę.

— W porządku z nią? — zapytał Claude z niepokojem.

Lekarz odwrócił się do niego.

— Oczywiście — warknął. — A co, coś się nie podoba?

— No... — zaczął Claude, lecz porywczy medyk żachnął się i wyrzucił z siebie potok fachowych bzdur. Claude uniósł ręce i wycofał się czym prędzej.

— Dobrze, zgoda. Ja pana wcale nie krytykuję, — zapewnił pospiesznie. — Tyle że pan Smith powiedział... a... sam pan zresztą wie.

— Doskonale pamiętam, co powiedział pan Smith — oświadczył lekarz pompatycznie. — Chciałbym tylko panu przypomnieć, że to ja jestem lekarzem. Dopóki ludzie ci znajdują się pod moją opieką, nie stanie im się najmniejsza krzywda... zakładając oczywiście, że żaden ignorant nie będzie się mi wtrącał. Ale jeżeli woli pan, żebym opowiedział panu Smithowi, jak to zawracał mi pan głowę i pętał się pod nogami, to naturalnie... — zawiesił głos.

— Ależ nie, nie — zaprotestował Claude ze ściśniętym gardłem. — Pan tu rządzi. Ja tylko chciałem się upewnić, że... że wszystko jest w absolutnym porządku.

— W porządku? — zagrzmiał lekarz. — Tętno tej młodej damy, jej ciśnienie krwi, oddech, serce i płuca, a także, o ile mi wiadomo, jej miednica i pięta, są w doskonałym stanie. Jest sprawna jak Stradivarius i wygląda zdecydowanie zdrowiej niż pan. A teraz, jeżeli będzie pan łaskaw zejść mi z drogi, chciałbym się zabrać za pozostałych pacjentów.

Claude usunął się na bok, po czym ruszył molestować pilota. W zamyśleniu wyjrzał przez okno, ale nawet błogi spokój pięknego jesiennego dnia nie poprawił mu nastroju. Helikopter ścigał ró własny cień ponad szmaragdowymi polami, szerokimi łanami kukurydzy i jęczmienia, schludnymi farmami i pasącymi się krowami. Minęła zaledwie godzina, odkąd wylecieli z Paryża, lecz Claude, mieszczuch z krwi i kości, zaczynał już tęsknić za miastem. Nie miał zaufania ani do prowincji, ani do jej mieszkańców.

(Ciąg dalszy nastąpi) (29)

„...I ziemia... jeśli porównać z tym, co dawniej, to co dziś, jakby same kości z ciała, które choroba zjadła... został chudy szkielet ziemi...".

Są to słowa Platona. Co powiedziałby dzisiaj, przeniesiony cudownym wehikułem czasu do współczesnego Krakowa?

Krakowskie kominy wyrzucają rocznie 1,2 mln ton gazów i 170 tys. ton pyłów. Emisja dwutlenku siarki do atmosfery równoważna jest produkcji 40 t kwasu siarkowego na godzinę. Taką zresztą postać — kwasu — ma padający w mieście deszcz. Przy obecnych stężeniach SO_2 sąsiadujące z Krakowem lasy iglaste giną w ciągu ćwierćwiecza. Już teraz uszkodzone jest 65 proc. ich drzewostanu.

Są miejsca, na które rocznie spada ponad 500 ton pyłów (licząc w t/km kw.). Normy, i tak w Polsce liberalne, bywają przekraczane 2-, 3-, a nawet 10-krotnie. Wzrasta zanieczyszczenie powietrza związkami ołowiu i innych toksycznych metali ciężkich oraz węglowodorów aromatycznych (a raczej śmierdzących). Zdjęcia satelitarne wykazują, że pyły z aglomeracji krakowskiej rozprzestrzeniają się w promieniu 60, a gazy 100 km.

W porównaniu z rokiem 1945 dwukrotnie zwiększyła się ilość dni pochmurnych a o połowę mglistych. Składowiska odpadów zajmują 250 ha gruntów.

Chudy szkielet miasta

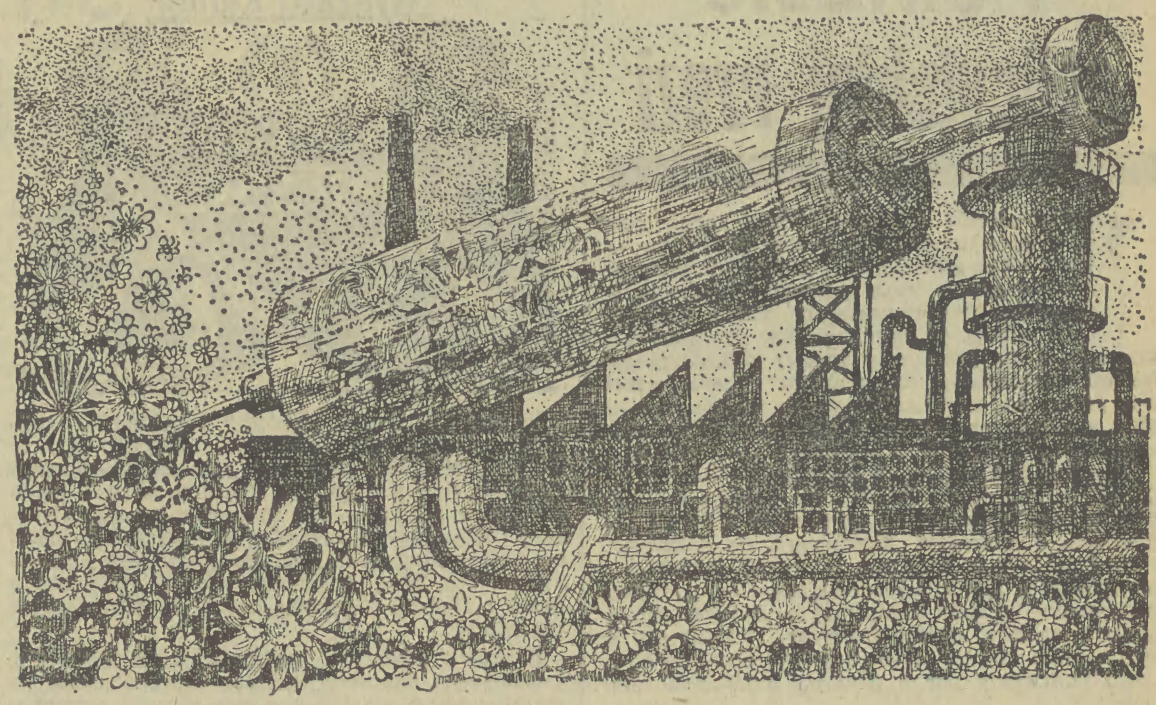

— Spędził Pan niedawno, Profesorze, kilka miesięcy na Spitsbergenie, kierując polską wyprawą geologiczną. Jakie wrażenie wywiera na przybyszu z Krakowa przyroda, środowisko naturalne tej polarnej wyspy?

Prof. **ANDRZEJ MANECKI**, geolog w Akademii Górniczo-Hutniczej, przewodniczący Rady Naukowej Polskiego Klubu Ekologicznego:

— Szokujące. Prawdziwie biały śnieg. Niewyobrażalnie czysta dla mieszczucha, smaczna woda. Idealnie przejrzyste powietrze. Przez lunetę przyglądaliśmy się kolegom zajętym krzątaniną przy namiocie oddalonym o dziesiątki kilometrów.

— Tymczasem z Wawelu trudno często dostrzec przeciwległy brzeg Wisły... Mówiąc o obecnym stanie i przyszłości naszego miasta używamy słów: klęska, katastrofa, plaga. Czy zagłada Krakowa jest nie unikniona? Może wykształci się odmiana człowieka, potrafiającego żyć w zatrutej atmosferze, pić brudną wodę?

— Nie, byłby to jakiś zdegenerowany twór, a nie istota ludzka, w końcu człowiek jest w tej całej naszej walce najważniejszy. W historii ekologii można wyróżnić trzy etapy. Pierwszy przebiegał pod hasłem ochrony przyrody PRZED człowiekiem. Pamiętamy te słynne apele, które zresztą nic nie straciły ze swojej aktualności: ratujmy świstaka w Tatrach nie zrywajmy szarotek.

Drugi etap wiązał się z ochroną przyrody DLA człowieka: chrońmy lasy, żeby przyszłe pokolenia znały je nie tylko z fotografii i opisów.

Wreszcie etap trzeci, ochrona CZŁOWIEKA. Kiedy na AGH rozpoczynał działalność klub ekologiczny troszczyliśmy się przede wszystkim o zabytki, potem dopiero o przyrodę i człowieka. Zrozumieliśmy jednak, że kolejność tę trzeba odwrócić, choć serce się kraje na widok niszczejących skarbów narodowej kultury.

A co do nieuchronności zagłady... Unikam apokaliptycznych wizji, ponieważ i bez tego posądza się nas o czarnowidztwo. Słychać głosy: narzekacie wciąż i narzekacie; innym też nielekko. Żyjemy u progu XXI wieku, a chcecie zrobić z Krakowa owiniętą w celofan bombonierkę, odizolowaną od praw współczesnego rozwoju.

Dlatego przestańmy biadolić, rozpamiętywać przeszłość, dyskutować, co by było, gdyby zamiast huty żelaza wzniesiono koło Krakowa fabrykę samochodów, taką jak na Żeraniu. Pomyślmy raczej co zrobić, aby uniknąć najgorszego.

— No właśnie. Co zrobić?

— Nadzieja tkwi w ludziach. Poziom tego, co nazywam świadomością ekologiczną jest wśród krakowian bardzo wysoki. Dawniej robotnicy skarżyli się głównie na zarobki, jedzenie w stołówce, źle usytuowany przystanek autobusowy. Dziś wskazują na dymiący komin swej fabryki, mówią o zaduchu spalin na ulicach, zapyleniu wokół osiedla, w którym mieszkają. Chłop, sprzedający na targu marchewkę nie przyzna się za skarby, że wyhodował ją w Mogile!

Na co dzień jesteśmy uwikłani w tysiące spraw, ale gdy z kurków przestaje cieknąć woda rozumiemy, co jest najważniejsze...

— Czy do wszystkich prawda ta dociera?

— Niestety, ludzie kierujący przedsiębiorstwami myślą kategoriami planów: rocznych, najwyżej pięcioletnich.

— Dyrektor Huty im. Lenina powiedział kiedyś podczas sesji Rady Narodowej, że znaczenie Kombinatu jest dużo większe niż zasięg rozsiewających pyły i gazy jego kominów.

— Inni przypominają, że społeczeństwo oczekuje przecież pralek, samochodów. A Walery Goetel rzekł: co przemysł zniszczył, przemysł musi naprawić.

Nikt rozsądny nie zamierza likwidować, burzyć, zaorywać, lecz fabryki i huty unowocześniać. Dominujący obecnie w Krakowie przemysł jest pompą ssącą ludzi z zewnątrz, wywołuje żywiołowy rozrost, nie rozwój, miasta. Kraków już dzisiaj jest za duży. Gdyby stał się miastem milionowym nie wytrzyma tego. Nie zniesie jeszcze jednej elektrociepłowni, braku wody, zwielokrotnionego ruchu drogowego, chorób cywilizacyjnych.

Przekształcenie prymitywnego przemysłu surowcowego w nowoczesny, przetwórczy wymusi podniesienie kwalifikacji zawodowych załóg, zwiąże ich z miejscem pracy, ograniczy imigrację, sprawi, że życie w tym wyjątkowym mieście będzie łatwiejsze.

— Przemiana myślenia musi potrwać...

— Pocieszające, że prawdy ekologiczne trafiają do dokumentów państwowych. Drobna dygresja. Proszę zauważyć, że polskie przepisy nie są przystosowane do pojęcia klęski ekologicznej. Istnieją odpowiednie zarządzenia ustalające sposób postępowania w razie powodzi. Gdy zdarzy się pożar, czuwa straż ogniowa. Co robić jednak, gdy w wielkiej aglomeracji przez dłuższy czas nie ma wody? Nie bardzo wiadomo.

— Wróćmy jeszcze do spraw krakowskiego przemysłu. Wołanie o głębokie przeobrażenie jego struktury spotyka się z argumentem: racja, ale skąd wziąć na to ludzi i pieniądze?

— Gdy gra toczy się o ludzkie zdrowie i życie, ekonomia musi zejść na plan dalszy.

— Mówi się wiele o zbawienności stref ochronnych.

— Nie wiązałbym z nimi przesadnych nadziei. Otoczenie trucicielа pasem drzew jest łagodzeniem skutków, a nie usuwaniem przyczyn szkodliwej działalności.

— Panie Profesorze, jak to się stało, że tak prężne koło ekologów zrodziło się w uczelni kształcącej kadry właśnie dla najbardziej zagrażającej środowisku naturalnemu gałęzi gospodarki?

— Jest to pokłosie m. in. pracy wspomnianego prof. Goetla, Tadeusza Skawiny.

W 1963 r. powstało Seminarium Zagadnień Ochrony Zasobów Przyrody i Zabezpieczenia Trwałości Użytkowania Surowców. AGH jest jedną z nielicznych uczelni, prowadzących na wszystkich kierunkach studiów zajęcia z sozologii i sozotechniki.

Sprawy ekologii muszą być cząstką pracy każdego człowieka. W Krakowie nie wystarczy, by problemami tymi zajął się jeden czy kilka wyspecjalizowanych instytutów.

— Ostatnio temperatura dysput ekologicznych, a może i ręce jakby opadły.

— Bo... życie jest trudne. Aula AGH, w której debatowano na temat Huty Aluminium w Skawinie nigdy przedtem nie widziała równie gorącej dyskusji. Forum „Quo vadis, Cracovia?" przerwaliśmy krótko przed północą i kończyliśmy w innym dniu. Teraz entuzjazm przygasł, co nie znaczy, że zapadliśmy w letarg. Klub skupia ponad 180 osób, organizuje spotkania „okrągłego stołu", wydaje sumptem Akademii „Zielone zeszyty", przedstawiające w zwartej formie podstawowe problemy ekologiczne.

— Dzieje się coś dziwnego. Przyszłość Krakowa rysuje się w czarnych barwach. Już teraz życie tu staje się nie do zniesienia. Grożą nam tysiączne plagi i niebezpieczeństwa. Mimo to, tak niewielu ludzi miasto na stałe opuszcza, szuka przyjemniejszych i zdrowszych zakątków. Czyżby nie wierzono w przepowiednie naukowców? A może to brak instynktu samozachowawczego? Dlaczego Kraków wciąż pozostaje magnesem dla rodaków?

— Ponieważ w jego klimacie jest coś, oprócz wilgoci i smogu, co rodzi przywiązanie do tego miasta. Ciągle jeszcze pięknego i wspaniałego.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
ADAM RYMONT

Porozmawiajmy o ekologii

Zmęczeni, dziwnie poirytowani choć nie ma konkretnego powodu, raz roztrzęsieni i nie mogący zasnąć, raz senni i ociężali, z bólami kręgosłupa, czasem z łzawiącymi oczami, czasem z trudem łapiący oddech — mieszkańcy Krakowa. Pozornie zdrowi, bo przyzwyczajeni już prawie do takich dolegliwości. Aż przychodzi dzień, gdy interwencja lekarza staje się niezbędna, gdy pojawi się choroba, którą można już precyzyjnie nazwać. Tylko że wtedy często zmiany chorobowe okazują się już nieodwracalne.

Co się z nami dzieje, czy prawdą jest, że krakowianie chorują częściej niż mieszkańcy innych miast? Odpowiedzi na te pytania szukam u profesor MARII GUMIŃSKIEJ z Instytutu Biochemii Lekarskiej Akademii Medycznej w Krakowie, której życiową pasją jest walka o ochronę środowiska naturalnego człowieka.

— To prawda, że krakowianie chorują znacznie częściej od innych, choć oficjalne statystyki są bardzo wyrywkowe. Mimo to o ich stanie zdrowia możemy mówić na podstawie trzech faktów. Po pierwsze na podstawie olbrzymiej emisji substancji toksycznych zalegających w źle przewietrzanej dolinie Wisły. Po drugie — wycinkowych obserwacjach pewnych środowisk i skupisk ludzkich. Po trzecie — badań naukowych prowadzonych w Krakowie. I nie da się podważyć stwierdzenia, że istnieje ścisły związek przyczyn i skutków między ilością substancji toksycznych w środowisku, a wywołanymi przez nie negatywnymi objawami w zdrowiu człowieka.

— Które z chorób wywołanych skażeniem środowiska występują w Krakowie najczęściej?

— Przewlekłe nieżyty dróg oddechowych i astmy to efekt działania dwutlenku siarki, którego w ciągu roku spada na miasto około 160 tys. ton, tlenków azotu i fluorowodoru. Przewlekłe choroby układu krążenia, nadciśnienie, choroba wieńcowa, zawały — to także skutek niedotlenienia wywołanego długotrwałym narażeniem na tlenek węgla (około 600 tys. ton rocznie), cyjanki i sole kadmu występujące w środowisku. Choroby układu nerwowego i wszelkie odchylenia od normy psychicznej to w dużym stopniu również efekt niedotlenienia mózgu wywołanego wymienionymi wcześniej substancjami oraz ograniczenia metabolizmu energetycznego tkanki nerwowej m. in. pod wpływem fluorków i związków ołowiu. A choroby nowotworowe — to z kolei skutek działania substancji rakotwórczych, np. wielopierścieniowych węglowodorów pochodzących ze spalin samochodowych, emitowanych przez kotłownie i koksownie oraz chlorowcopochodnych węglowodanów emitowanych np. przez „Polfę". Wreszcie bolesne zwyrodnienia układu kostnego — jako wynik wieloletniego gromadzenia się związków fluoru w organizmie.

To są zjawiska przebadane i potwierdzone. Zachorowalność w tych grupach jest przeciętnie o 50 proc. wyższa niż w innych rejonach kraju, nie skażonych tak jak Kraków.

— Wspomniała Pani, że nie ma oficjalnych statystyk. Dane wynikające z absencji chorobowej też nie są zbyt miarodajne, bo nie na każdy ból kręgosłupa, czy uczucie stałego zmęczenia dostajemy L-4. A co mówią lekarze?

— Lekarze, praktycy z dużym doświadczeniem potwierdzają te spostrzeżenia. Zachorowalność krakowian wzrosła w ostatnim dziesięcioleciu dwukrotnie. Przy tej samej liczbie mieszkańców przypadających w rejonie na jednego lekarza w 1974 roku do przychodni zgłaszało się dziennie ok. 18 osób, a w 1984 roku już ok. 36.

— Wróćmy do wycinkowych badań naukowych: jakie przyniosły wyniki?

— Badania prof. Jędrychowskiego potwierdziły np. dwukrotnie większą ilość zgonów na raka płuc u mężczyzn i raka sutka u kobiet w dzielnicy Śródmieście. Badania prof. Króla stwierdziły bardzo dużą ilość zachorowań na choroby układu krążeniowego — w niektórych jednostkach chorobowych przeciętnie o 50—100 proc. wyższą niż w innych regionach kraju. Kolejnym alarmującym sygnałem są notowane w Krakowie degeneracyjne zmiany w łożyskach kobiet ciężarnych. To może najbardziej przemawiający do wyobraźni przykład, bo przecież wiadomo, że łożysko rozwija się zaledwie w ciągu paru miesięcy. I tak w krótkim czasie działając jak filtr wyłapujący substancje szkodliwe dla płodu samo ulega degeneracyjnym zmianom. A takich zmian nie ma np. w Bieszczadach, gdzie powietrze jest czyste.

Spójrzmy wreszcie na trzydziestolatków. Prawie 80 proc. z nich cierpi już na zwyrodnienia i bolesne schorzenia kręgosłupa, mając „szansę" stać się przedwczesnymi kalekami. To przecież młodzi ludzie i takie dolegliwości powinny im być obce.

— Gdy wieje halny lub nad miastem wisi gęsta mgła częściej niż w inne dni słychać sygnał karetki pogotowia.

— To prawda. Stwierdzono związek między wzrostem zanieczyszczenia powietrza, a liczbą interwencji pogotowia ratunkowego i liczbą zgonów z powodu ostrych zaburzeń układu oddechowego. Takie zjawiska na świecie po prostu otwarcie nazywa się katastrofami ekologicznymi. Trzeba też pamiętać, że emitowane przez przemysł szkodliwe substancje nie działają indywidualnie lecz sumują się. Toteż w wysoko uprzemysłowionych krajach gdy pogarszają się warunki klimatyczne i pojawia się np. gęsta mgła, obowiązkowo ogranicza się emisję trujących substancji.

W 1978 roku odnotowaliśmy pierwszą katastrofę ekologiczną w okolicach „Polfy". Zmiany w szacie roślinnej były tak widoczne, że trzeba było wyciąć wiele drzew. Znam też jeden dwupiętrowy dom w tym rejonie, w którym wystąpił już 7 przypadek nowotworu. Często zastanawiam się nad celowością ujawniania takich informacji, aby ludzi nie straszyć.

— Ale trzeba ich ostrzec.

— A co mogą zrobić? Wyprowadzić się z Krakowa?

— Może...

— Może...

— Im więcej ludzi będzie o tym wiedzieć tym silniejsze będą grupy nacisku walczące o ochronę środowiska w Krakowie.

— To prawda. Trzeba też uświadomić wszystkim, że rzecz nie tylko w ekologii. To problem e k o n o m i c z n y. Po prostu w rachunek ekonomiczny trzeba wpisać zdrowie człowieka. Bo cóż z tego, że będziemy mieć dużą produkcję, skoro połowa mieszkańców to będą inwalidzi. Ktoś będzie musiał opiekować się nimi, ponosić koszty leczenia i utrzymania. To trzeba uwzględniać w globalnym rachunku ekonomicznym i zastanowić się, co się bardziej opłaca...

Mamy zresztą przykłady takiej krótkowzroczności. Tegoroczne mrozy spowodowały faktyczny kryzys energetyczny. Trzeba było spalać dużo więcej węgla niż normalnie, aby ogrzać miasto. I tak więc już większa była emisja np. dwutlenku siarki. Równocześnie jednak ze względu na oszczędność energii... wyłączano filtry.

— Jak się więc bronić przed trującym Krakowem?

— Jest kodeks drogowy wprowadzający szereg nakazów, zakazów i ograniczeń — a wszystko by chronić życie i zdrowie użytkowników dróg. Może więc czas już by powstał kodeks ekologiczny, mówiący, że tego i tego nie wolno robić, ponieważ działalność taka przynosi szkodę człowiekowi. Przecież nawet gdy zamkniemy oczy i uszy i powiemy, że nie chcemy o niczym wiedzieć nasz organizm będzie wiedział i zareaguje. Tak, jak są prawa ekonomii, tak i są prawa biologii i trzeba je respektować.

— Wkraczamy w dziedzinę etyki.

— Tak! Etyki ekologicznej, która broni życia i zdrowia człowieka, jako największych wartości.

Wzajemne zależności w triadzie: ekonomia-ekologia-etyka najlepiej charakteryzuje przykład z jabłkami. W pewnych sadach zakontraktowano jabłka na eksport. Aby więc uzyskać lepsze plony pięciokrotnie zwiększono dawkę nawozów azotowych. Urodziły się jabłka piękne i duże. Jednak drzewa nie były w stanie skonsumować tak dużej ilości nawozów i trujące związki chemiczne skumulowały się w owocach. Importer zwrócił całą dostawę stwierdziwszy, że w jabłkach jest zbyt dużo azotanów i azotynów, tak więc owoce znalazły się w handlu... krajowym.

— Pani Profesor, jak możemy zakończyć rozmowę — nutą realizmu, czy optymizmu?

— Ja wierzę, że w końcu postawy etyczne zaczną dominować, że przy potwornej chemizacji życia zaczniemy wreszcie poważnie traktować odpowiedzialność za życie i zdrowie drugiego człowieka. Wierzę, że po erze analizy (a taka była dotychczas nauka) przyjdzie czas na syntezę, jakiej wymaga ekologia, nauka interdyscyplinarna. I ludzie zaczną widzieć całościowo wszystkie te problemy. Wierzę w rozsądek, odpowiedzialność i uczciwość człowieka.

— Dziękuję Pani za rozmowę.

Rozmawiała: EWA SMĘDER

Chorzy lub pozornie zdrowi

Pokłosie galicyjskiej rzezi

Tragiczne wydarzenia 1846 roku, owa powszechnie znana rzeź galicyjska — efekt szatańskiej intrygi austriackich władz — które potrafiły obrócić przeciw patriotycznemu powstaniu szlacheckiemu gniew chłopstwa, zaowocowały smutnym i dla narodowej sprawy dramatycznym faktem: nieufnością mieszkańców miasta wobec wsi. Jaskrawo uwidoczniło się to w stosunku do ofiar straszliwych głodów, szukających schronienia i pomocy w Krakowie w roku 1847.

„Straszny był tego roku przednówek — pisał K. Girtler — *zboża były drogie... Na ubogich ludziach znać to było, iż się głodzą, ale niczym to było w porównaniu z widokiem włóczących się nędzarzy".*

Lata 1845—1847 były dla rolnictwa wyjątkowo niekorzystne. Złe zbiory ziemniaków — podstawy wyżywienia ludności chłopskiej — a także zarazy bydła wywołały ogólną drożyznę. Wzrost cen w tym okresie szacuje się na 100—500 proc. Do Krakowa nadciągały rzesze głodnych i chorych chłopów.

„Roku 1847 głód, drogość, uciemiężenie, aresztowania, choroby, opłaty — pisze Aniela Luisówna — *wszystko nam biedny kraj dręczyło. Przednówek był okropny, nędzy niezmierna masa. Głód był tak okropny, że po trzech ludzi dziennie zmarłych z głodu sprzątali z Plant. Jeżeli czasem wyszliśmy na spacer na Planty lub ku rogatkom, nie można było powracać, jak z bólem głowy, gdyż przy każdym drzewie siedział ubogi, płacząc lub udając wielką chorobę* (tj. epilepsję — R. K.) *co nas okropnie przerażało".*

Musiał to być zaiste bulwersujący widok dla panienek z zacnych mieszczańskich rodów krakowskich; w równym stopniu bulwersował on tych, którzy mieli już jasny, choć jakże niesprawiedliwy pogląd na wydarzenia poprzedniego roku. *„Lud rozbestwiony myślał* — pisze pamiętnikarz — *że już całe życie z łaski Metternicha* (uważanego za inspiratora rzezi galicyjskiej — R. K.) *będzie sobie hulał po rabunku i żył cudzym. Gdy jednak rząd cesarski porządek przywrócił, palec Boży dotknął niesumienny naród. Robić się nie chciało, jeść nie było co, u swoich wyżebrać nie mogli, bo i dostatniejsi nie mieli tyle, iżby mieli rozdawać — a więc rozłaziło się to bestyalstwo na wszystkie strony, popędzane głodem. Po Okręgu mnóstwo takich mitręgów łaziło, a poznać ich było zaraz po odmiennym — choć dziadowskim — ubraniu, po niezwykłych ruchach, po całej postaci... najczęściej po głodnym spojrzeniu".*

Niestety, te przejawy nędzy i beznadziei najczęściej spotykały się z taką reakcją, bądź ze współczuciem, za którym nie szły czyny. *„Smutną i bolesną razem rzeczą jest wyjść na ulicę* — biada Ferdynand Hechel — *lub za miasto: prawie w każdym kącie ulic leżą wynędzniałe kobiety lub dzieci i o litość żebrzą, a na przechadzkach czyli naszych Plantacjach, leżą co dziesięć kroków konający z głodu i choroby i jękami swymi przechodzących przerażają".*

Kraków gnębiony austriackimi restrykcjami, gwałtownym wzrostem cen, przerażony pleniącą się przestępczością nie był w stanie udzielić potrzebującym skutecznej pomocy. Część mieszkańców reagowała niechęcią. *„W Krakowie niech no który taki wyciągnie rękę do jałmużny, zwłaszcza ku prostemu ludowi, padło na niego zaraz groźne: „A tuś, zbóju galicyjski, idź tam zdychać, gdzieś zabijał — Psiakrew! Jadłbyś chleb, a zabijałeś pana, co cię żywił".*

Jeśli zaborca chciał wykopać przepaść między chłopstwem a innymi warstwami, to osiągnął, na krótko, skutek. Miasto zamknęło się w sobie, z nieufnością traktowało obcych, co najwyżej *„dawano im po kawałku chleba i po groszu"*, lecz cóż to znaczyło.

Częściej żebrzący usłyszeć mogli słowa potępienia, niż słowa litości i współczucia. Przypominano im, jakże pochopnie — bo wszak rzeź galicyjska objęła zaledwie część ziem Galicji i wzięło w niej udział niewielu chłopów — zbrodnie, nie pamiętając chłopskiej doli, która doprowadziła do tragicznego wybuchu. Były to najczarniejsze chyba dni dla tych, którzy nadzieje wolności pokładali w sojuszu wszystkich warstw narodu polskiego, wspólnie dążącego do zrzucenia obcego panowania.

Czas — na szczęście — zatarł animozje, okazało się rychło, kto naprawdę był winny galicyjskiej rzezi, a kto — gdy *„inni byli tu czynni szatani"* — zaledwie jej nieświadomym uczestnikiem. Tym niemniej tragiczne dni klęski 1847 roku, głód i epidemie, obraz nędzy i rozpaczy trwale zapisał się w pamięci krakowian.

c. d. n.

Rynek krakowski przed 70 laty (19)

Kamienica w drugim narożniku ul. św. Jana była na pocz. XVI w. własnością Jana Bonera — kupca i bankiera, wielokrotnego rządcy krakowskiego.

W latach 80-ych ub. stulecia dom uległ niezbyt fortunnej przebudowie, wg projektu wiedeńskiego arch. Karola Borkowskiego. Zniszczeniu uległy wówczas m. in. pamiętające Bonerów, szeroka klatka schodowa i cenne pamiątki dawnej sztuki ślusarskiej. O dawnej przeszłości domu świadczą dziś już tylko kamienne odrzwia na I piętrze.

W br. kolejna przebudowa zmieniła zupełnie wystrój parteru, zajmowanego dotychczas przez c. k. główną trafikę tytoniową. Urządzono tu kantor filii Banku Czeskich Kas Oszczędności (Ustředni Banka Českých Spořitilen).

Na plus tej przebudowy (przeprowadzał ją arch. Jan Zarzycki) zapisać trzeba odsłonięcie starej powały o ładnych profilach belek, które ozdobiono barwnym ornamentem roślinnym. W sąsiednim sklepie (pod balkonem) mieści się założony w 1907 r. magazyn z drobną galanterią, oraz art. perfumeryjnymi, prowadzony wzorowo przez p. Zygmunta Slimakowskiego. Przypomnę jeszcze, że od roku 1864 działa tu pracownia fotograficzna prowadzona najpierw przez Ignacego Kriegera (1820—89), a następnie przez jego syna Jonatana (1844—1903), pionierów artystycznej fotografii widokowej, popularyzatorów piękna zabytków i architektury Krakowa. Pracownia mieściła się początkowo w oszklonym baraku na drugim dziedzińcu w głąb ul. św. Jana, a po nadbudowie kamienicy przeniesiono ją na III p. Dzieło ojca i brata kontynuuje dziś p. Amalia Krieger.

Wśród lokatorów domu jest jeden, któremu należy się osobna wzmianka. Mowa o znanym mecenasie sztuki i kolekcjonerze p. Feliksie Jasieńskim, który zamieszkał tu przed 10-iu laty. Jego czteropokojowe mieszkanie na II p. z trudem mieści ogromną ilość nagromadzonych tu dzieł sztuki, sprowadzonych nierzadko z najdalszych zakątków świata. Są tu m. in. wspaniałe drzeworyty japońskie, jedwabne tkaniny wschodnie, perskie dywany, kilimy polskie i ukraińskie, stare zegary, ceramika i porcelana, a także unikalne okazy mebli. Osobny dział zbiorów stanowi wspaniała kolekcja płócien polskich impresjonistów, głównie z kręgów Młodej Polski. Nie trzeba chyba dodawać, że z każdym niemal dniem zbiory wzbogacane są przez tego niestrudzonego pasjonata.

Kamienica Bonerów należy dziś do p. Amalii Kowalskiej i współwłaścicieli.

KRZYSZTOF JAKUBOWSKI

Co ratować w wielickiej kopalni?

Od 1965 roku, nakładem Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, ukazują się „Studia i materiały do dziejów żup solnych w Polsce". W ciągu 20 lat wydano 12 tomów z wielu znaczących nie tylko dla dokumentacji dziejów wielickiej i bocheńskiej kopalni materiałami. Przed kilku zaledwie tygodniami ukazał się tom trzynasty. Otwiera go artykuł młodych pracowników Muzeum **WACŁAWA J. WORSKIEGO**, oraz **PIOTRA** i **ROBERTA KUROWSKICH** **„Charakterystyka zabytkowych wyrobisk kopalni soli w Wieliczce".** Trudno wprost przecenić znaczenie tego tekstu dla ratowania wielickich podziemi. Jest to pierwsza w tej skali inwentaryzacja zabytkowych wyrobisk, zawierająca propozycję dalszych ich losów. Autorzy przez 7 lat penetrowali kopalnię, przejrzeli niemal całą bibliotekę wielickiego muzeum, by móc wypełnić dotkliwą lukę w programie ocalenia kopalni. Dotychczas istnieje bowiem tylko inżynieryjna dokumentacja zachowania wyrobisk, która z istoty swej nie może uwzględniać historycznej wartości podziemnych traktów komunikacyjnych i komór. W 1978 roku eksperci od górniczego zabezpieczania kopalni wydali wyrok na wyrobiska od VI do IX poziomu stwierdzając, że dla zabezpieczenia wyższych, wartościowszych, rejonów niezbędne jest podsadzenie, czyli wypełnienie pustek w czterech najniższych poziomach. Poziomy te nazywane są dziś strefą ochronną, i choć dyrektor wielickiego Muzeum **Roman Kędra**, pisze, że wielicki podręcznik historii górnictwa utraci kilka kart, to wszyscy zgadzają się, że ich wyrwanie jest niezbędne, by reszta tej książki mogła służyć przyszłym pokoleniom.

Wacław Jaworski, Piotr i Robert Kurowscy skoncentrowali się więc na pięciu najwyżej położonych poziomach kopalni. Wykorzystali materiały zebrane podczas dokonanej w latach 1975—1983 przez pracowników Muzeum Żup Krakowskich i Kopalni Soli inwentaryzacji wszystkich wyrobisk. Ogromna to była praca, jeśli uwzględnić, że kopalniane chodniki liczą około 300 km długości, a nierzadko pokonywać je trzeba czołgając się, bądź brnąc po kolana w błocie. Efekty tej pracy nie zostały odłożone na półkę. Ogromna, zgromadzona przez 8 lat dokumentacja posłuży wyborowi najlepszego wariantu ratowania — takiego, który do minimum ograniczy zubożenie zabytkowej wartości tej najstarszej w świecie, nieprzerwanie czynnej kopalni.

Wartości, które trzeba rzucić na szalę przy wydawaniu decyzji o podsadzeniu, bądź zachowaniu komory, są niezmiernie trudne do wyważenia. Jak bowiem rozsądzić, czy ważniejsze są wyrobiska z zachowanymi śladami pracy górników sprzed wielu lat, czy te zawierające niepowtarzalne twory przyrody, czy wreszcie inne, które przetrwały przez wieki w bardzo dobrym stanie. Decyzje te będą tym trudniejsze, że pod ziemią nie może być kompromisów — błędna decyzja o zachowaniu jednej komory, może spowodować nieodwracalne zniszczenie wielu sąsiednich. W kopalni nie mogą pozostać ruiny, którymi szczyci się wiele miast i miasteczek, decyzje o losach podziemnych zabytków muszą być jednoznaczne.

Praca wielu ludzi złożyła się na opracowanie wielickiego inżyniera, kartografa i historyka. Praca wielu jeszcze innych przyczyni się dopiero, by opracowanie inwentarza zabytkowych wyrobisk miało wpływ na ich losy. Przed kilku tygodniami autorzy, którzy, co godzi się podkreślić, wykonali swe dzieło społecznie, wręczyli je wiceprezydentowi Krakowa **Janowi Nowakowi** oraz dyrektorowi Wydziału Ochrony Zabytków UMK **Januszowi Smólskiemu.** Teraz bowiem potrzebne będą decyzje.

Żałować wypada, że praca W. Jaworskiego oraz P. i R. Kurowskich ukazała się w mniej niż bibliofilskim nakładzie. „Studia i materiały..." wydawane są bowiem zaledwie w kilkuset egzemplarzach. Zapewne znacznie więcej byłoby chętnych poznania tajemnic niedostępnej turystom części wielickiej kopalni.

(kg)

Plac na Groblach (w pobliżu Wawelu) nie należy dziś do odwiedzanych przez turystów zespołów zabytkowych. W ciągu minionych 80 lat zmieniła się jego funkcja, jaką spełniał na początku naszego wieku. Nie ma już końskiego targowiska, ani targów bednarskich, które ściągały tu tłumy ludzi, szczególnie z okolicznych wiosek. Tu mieściły się również dwa duże składy: wapna z podgórskiego wapiennika oraz drzewa opałowego. Dzisiejszy plac Na Groblach właściwie, przestał być placem w znaczeniu miejskim, gdyż cały jego teren został ogrodzony wysokim żelaznym płotem i przebudowany na obiekty sportowe. Pozostała natomiast typowa dla ówczesnego budownictwa kamienica, którą zaprojektował Karol Tichy, a właścicielką (wg hipoteki z 1907 r.) była Irena Tichowa. Tę sympatyczną kamienicę przedstawiamy dziś na archiwalnej fotografii z 1912 r. (aż)

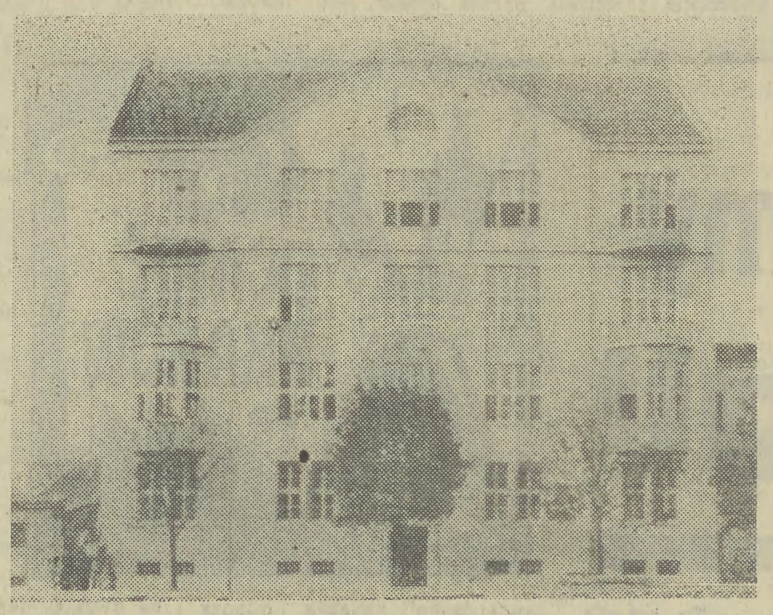

Tajemnice kominka

Biskupice, mała miejscowość koło Wieliczki, nie słyną z żadnych cennych zabytków, brak tu wielkiego przemysłu. Dla mieszkańców Krakowa i turystów nie ma nic ciekawego. Dworek należący niegdyś do rodziny Walterów zajmuje dzisiaj szkoła podstawowa. W tej szkole na dole w dużym holu stoi piękny, biały kominek. Pisaliśmy o tym przed kilku tygodniami pokazując go na fotografii. Dlaczego zajęliśmy się tym kominkiem? Otóż, jak dowiedzieliśmy się, należał on kiedyś do słynnej polskiej aktorki Heleny Modrzejewskiej. Postanowiliśmy rozwikłać zagadkę jak kominek ten trafił do podkrakowskich Biskupic?

Podczas pobytu w tej miejscowości nie udało nam się dowiedzieć szczegółów na ten temat. Napisałem — jak mi powiedziano we wsi — że zakupił go „spolonizowany Niemiec Walter". Jakże nie na miejscu było określenie „spolonizowany Niemiec" w stosunku do tak zasłużonego dla naszej historii rodu. Zapoznanie się z rodzinnymi dokumentami skłoniło mnie do opowiedzenia historii Walterów. Niech to będzie zadośćuczynienie za niefortunny zwrot, jakiego użyłem, a zarazem przyczynek do historii ludzi, którzy z tą ziemią związali się od dawna na dobre i złe.

— *Kominek należał do Heleny Modrzejewskiej* — mówi **Andrzej Walter.** *Mój ojciec kupił go na licytacji pamiątek po naszej sławnej aktorce i wstawił do domu w Biskupicach. Nie ma na to żadnych dokumentów, ale pamiętamy razem z siostrą to zdarzenie.*

Jak rodzina Walterów trafiła do Biskupic? W różnych źródłach historycznych dotyczących przemysłu naftowego trafiamy na nazwisko Henryka Waltera. Urodził się przed 150 laty w Samborze, jego przodkowie wywodzili się z Worażdyna w Jugosławii. Studia prawnicze odbył na Uniwersytecie we Lwowie, a następnie uczył się w Akademii Górniczej w Leoben w Austrii. Po powrocie do kraju pracował w Borysławiu, a następnie wyjechał do Bóbrki koło Krosna, gdzie w kopalniach ropy naftowej zastosował wiele nowych urządzeń wiertniczych.

Gdy wybuchło Powstanie Styczniowe Henryk Walter wstąpił w szeregi powstańców i walczył na terenie województwa lubelskiego jako sierżant w 2 kompanii strzeleckiej. Wykazał się tam ogromną walecznością i odwagą. W uznaniu zasług wojskowych 20 sierpnia 1863 roku mianowany został kapitanem strzelców celnych. Jako jednego z najcelniejszych strzelców wymienia go pamiątkowy album wydany w 50-lecie Powstania Styczniowego. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. nadany został Henrykowi Walterowi, order Virtuti Militari.

Po upadku Powstania Henryk Walter powrócił do Galicji. Przez jakiś czas kierował kopalnią ropy naftowej w Bóbrce, gdzie zaprzyjaźnił się blisko z Ignacym Łukasiewiczem (wynalazcą lampy naftowej), który trzymał do chrztu syna Waltera — Mieczysława, późniejszego właściciela majątku w Biskupicach. W 1875 roku H. Walter rozpoczął pracę we władzach górniczych, był najpierw komisarzem górniczym, a następnie został naczelnikiem Okręgowego Urzędu Górniczego we Lwowie. W 1886 roku został przeniesiony do Starostwa Górniczego w Krakowie i mianowany jednocześnie radcą górniczym. Na tym stanowisku pozostał aż do przejścia na emeryturę w 1900 r.

Henryk Walter zmarł 21 kwietnia 1921 roku w Krakowie. Jako powstaniec z 1863 roku oraz jako kawaler orderu Virtuti Militari pochowany został z honorami wojskowymi na cmentarzu Rakowickim. (To z pewnością zupełny przypadek, ale grób rodzinny Walterów znajduje się tuż obok grobowca Heleny Modrzejewskiej).

Jego syn Mieczysław ukończył studia rolnicze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Wydzierżawił majątek Branice, gdzie dzisiaj znajduje się HiL, a następnie tuż po odzyskaniu niepodległości zakupił mały majątek w Biskupicach. Było tego 32 ha ziemi ornej i trochę lasu. Wraz z majątkiem oczywiście dworek usytuowany w starym parku, którego najpiękniejszą ozdobą był i nadal jest olbrzymi dąb. Osobliwości i uroku dodawał także stary XVII—XVIII-wieczny spichlerz z jesionowego drzewa, który niestety nie dotrwał do naszych czasów. Spalił się w czasie burzy trafiony piorunem. Cała rodzina Walterów gospodarowała w tym majątku do 1948 roku. W czasie okupacji Walterowie wspomagali partyzantów, przez parę miesięcy przechowywali też znanego polskiego rzeźbiarza Henryka Hochmana. Będąc w dworku w Biskupicach artysta wyrzeźbił m. in. popiersia gospodarza domu i jego syna, które do tej pory zdobią krakowskie mieszkanie Andrzeja Waltera. Hochman któregoś dnia zniknął. Dopiero potem okazało się, że poszedł do Bochni, gdzie zgłosił się w getcie. Zginął rozstrzelany w 1943 roku.

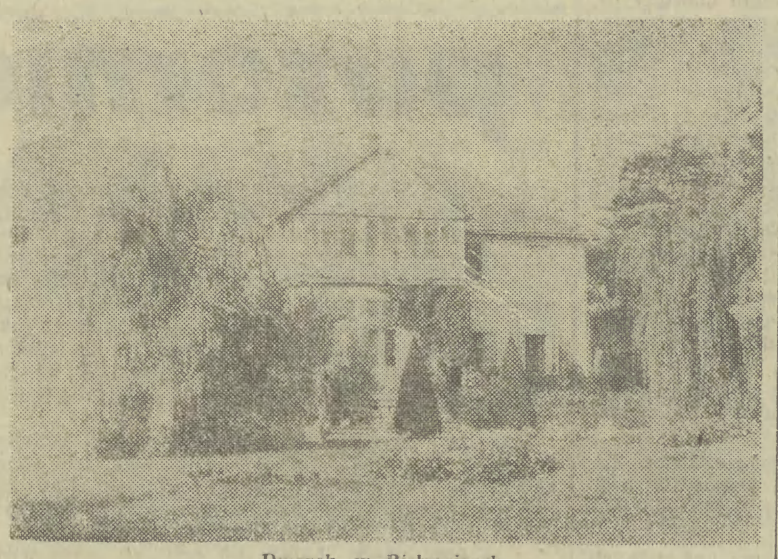

Dworek w Biskupicach.

Po wojnie na skutek reformy rolnej Walterowie opuścili Biskupice i zamieszkali w Krakowie. Zabrali z sobą niektóre tylko meble, natomiast interesujący nas kominek pozostawili w dworku. Jego funkcja od samego początku była raczej ozdobna niż użytkowa.

— *W kominku rozpalaliśmy* — wspomina Andrzej Walter — *dwa, trzy razy w roku. Zwykle przy okazji dużych zjazdów rodzinnych lub polowań. Dworek był niewielki. Miał tylko 16 pokoi. Kominek tak jak teraz znajdował się w dużym holu, z którego wchodziło się do salonu.*

Mgr Andrzej Walter, jeden z dwóch synów Mieczysława, odziedziczył wiele cech po swoim dziadku Henryku. Przede wszystkim celnie strzelał, a poza tym uczestniczył w wyścigach motorowych i samochodowych. Zawodowo związał się z turystyką i rekreacją, pracuje obecnie w Urzędzie Miasta Krakowa w Wydziale Kultury Fizycznej i Sportu.

Kominek po Modrzejewskiej nadal zdobi szkołę w Biskupicach. Andrzej Walter kilkakrotnie podejmował starania o jego ratowanie poprzez zainteresowanie nim Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków a następnie Towarzystwa „Polonia", które zamierzało urządzić w Krakowie izbę pamięci lub małe muzeum poświęcone Helenie Modrzejewskiej. Starania te spełzły na niczym. Może warto byłoby wrócić do tej sprawy i kominek z Biskupic przenieść do jakiegoś rewaloryzowanego obiektu w centrum Krakowa.

MARIAN SATAŁA